Nr. 284. Wtorek, 10 Grudnia 1895. Rok 85.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył w sobotę dnia 7 grudnia b. r. doręczyć uroczyście w parafialnym kościele dworskim barety obdarzonemu godnością kardynalską grecko-katolickiemu arcybiskupowi we Lwowie ks. Sylwestrowi Sembratowiczowi, oraz wyniesionemu do takiej samej godności księciu arcybiskupowi salcburskiemu ks. Janowi Ewang. Hallerowi.

Dla przedsięwzięcia tego aktu udał się Jego ces. i król. Apostolska Mość o godzinie 11 przed południem, poprzedzony orszakiem dworskim i oboma kardynałami, ze sali ceremonialnej do kościoła, dokąd już przedtem przybyli: kardynał książe arcybiskup wiedeński i nuncyusz apostolski, a zająwszy miejsce pod baldachimem, był obecny na nabożeństwie pontyfikalnem, celebrowanem przez wikaryusza generalnego i biskupa sufragana wiedeńskiej archidyecezyi, poczem, gdy na rozkaz Najwyższy zostały odczytane brewia papieskie, włożył na głowy kardynałów barety.

Po odśpiewaniu *Te Deum* udzielił gr. kat. arcybiskup lwowski ks. kardynał Sembratowicz błogosławieństwa pontyfikalnego.

Jego ces. i król. Apostolska Mość otoczony orszakiem dworskim powrócił do sali ceremonialnej, gdzie niebawem udali się obaj Kardynałowie celem złożenia Jego ces. i król. Mości na osobnem posłuchaniu pełnego czci podziękowania.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1 grudnia b. r. zamianować najmiłościwiej posiadającego tytuł i charakter radcy Dworu radcę sekcyi w Ministerstwie skarbu, dr. Franciszka Srbika, radcą Dworu i dyrektorem urzędu loteryjnego.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 2 grudnia b. r. zamianować najmiłościwiej radcę wyższego sądu krajowego w Krakowie, Juliusza Freyselsfeld-Chitrego, i radcę wyższego sądu krajowego we Lwowie, Juliusza Bernaczka, radcami Dworu przy najwyższym Trybunale sądowym.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł adjunkta sądu powiatowego, Franciszka Lewińskiego, z Dukli do Leżajska i zamianował adjunktami sądu powiatowego auskultantów: dr. Jana Różeckiego dla Białej i Karola Nováka dla Dukli.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł adjunktów sądu powiatowego: Franciszka Szelińskiego z Kamionki do Bursztyna i Felicyana Tadeusza Paparę z Bursztyna do Kamionki.

L. 99.590.

Obwieszczenie.

Ponieważ pomór świń w okręgu sądowym Jarosław (w powiecie politycznym tej samej nazwy) i okręgu sądowym Niżankowice (w powiecie politycznym Przemyśl) jest bliskim wygaśnięcia, c. k. Namiestnictwo odnośnie do ogłoszeń z 30 czerwca, 26 lipca i 20 września b. r. l. 54.710, 62.761 i 77.784 wyłącza te okręgi sądowe z obszaru zamkniętego i dozwala na wolny obrót trzodą chlewną, odbywanie targów na nierogaciznę w tych okręgach i ładowanie świń na upoważnionych stacyach kolejowych.

Zapowietrzone jeszcze gminy pozostają nadal zamknięte aż do dalszego zarządzenia właściwego starostwa.

Z powodu pomoru zamknięte są i nadal następujące okręgi: cały powiat polityczny Sokal, okręg sądowy Przemyśl, Bochnia (w powiatach politycznych tej samej nazwy), okręg sądowy Rozwadów (w powiecie politycznym Tarnobrzeg), okręgi sądowe Radymno i Sieniawa (w powiecie politycznym Jarosław).

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w wykonanie dnia następnego po ogłoszeniu w *Gazecie Lwowskiej*.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 6 grudnia 1895.

L. 99.678.

Ogłoszenie.

Według reskryptu wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 21 listopada b. r. l. 34.489 rząd Wielkiego Księstwa Badeńskiego cofnął z dniem 25 października 1895 pozwolenie na przywóz bydła rzeźnego z Austro-Węgier do rzeźni w Baden.

Według reskryptu wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 25 listopada b. r. l. 31.046, król. rząd bawarski cofnął z dniem 21 września 1895 pozwolenie na przywóz bydła rogatego rzeźnego z Austro-Węgier do publicznych rzeźni w Berchtesgaden, Rosenheim, Landshut, Passau, Würzburg, Kempten, Lindau, Meiningen i Neu Ulm.

Co się podaje do powszechnej wiadomości odnośnie do tutejszych obwieszczeń z 2 i 22 listopada b. r. l. 90.066 i 96.482.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 6 grudnia 1895.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 grudnia.

Mowa JE. Pana Ministra rolnictwa hr. Ledebura,

wygłoszona w toku dyskusyi nad projektem ustawy o zaprowadzeniu inspektorów górniczych.

(Ciąg dalszy).

Głównej treści ustawy ja dopatruję się w przeznaczonej inspektoratowi górniczemu czynności kontrolującej; tę zaś czynność kontrolującą wyobrażam sobie jako opartą na szczególniejszem pełnomocnictwie nadanem mu ustawą; ale to nie zdaje mi się wymagać koniecznie, żeby inspektor górniczy był wprost wyrwany z teraźniejszej hierarchii urzędniczej. Czynność inspektorów wyobrażam sobie jako poniekąd równorzędną z funkcyami poruczonemi już teraźniejszym władzom górniczym, którato czynność równorzędna będzie wtedy więcej forsowna; powszechne bowiem jest mniemanie, że teraźniejsze władze górnicze, dość zatrudnione sprawami biurokratycznemi, nie mogą wydołać poruczonym sobie zadaniom.

Trudno zaprzeczyć, że motywa komisyi nie są wolne od sprzeczności i pomyłek, co ztąd pochodzi, że szan. p. sprawozdawca i zarazem wnioskodawca nie chciał odstąpić od pomysłu o inspektorach górniczych, z drugiej strony jednak musiał też przyznać, że oddzielenie policyi bezpieczeństwa i czynności społeczno-politycznych od reszty zadań władz górniczych nie da się przeprowadzić, bo nie można inspektorowi górniczemu przyznać władzy wykonawczej w tym stopniu, w jakim ona do władz górniczych należy, jeśli się chce nie wywoływać przeszkód w ruchu przedsiębiorstw górniczych. Nie można twierdzić jakoby władze górnicze nie posiadały zdolności do uczynienia zadość swoje zadaniom. Że tu i

---

17)

W ŚWIAT.

VII.

(Ciąg dalszy).

— A może, ty dziecko i dobrze mówisz. Wierzaj: mnie tak przykro, ale cóż na to poradzę? Już to takie prawo na świecie, że pasierbica z macochą nigdy w zgodzie. Ja myślałem dawniej, że przecież tak nie będzie, uważałem nawet za konieczne dać ci kogoś, co cię wychowa i w świat wprowadzi. Stało się inaczej. Ha, więc wybieraj, moje dziecko. Kilku statecznych ludzi prosiło mię o twoją rękę: Szołomiejski dla syna, Ranieck także, jest zresztą obok nas bardzo godny człowiek.... Nie chcę ci żadnej myśli podsuwać, boś ty przecie rozsądna dziewczyna.

— Zatem pozwalasz mi ojcze wybierać?

— Czyń jak chcesz, uważaj tylko, żeby ci dobrze było na świecie i żebyś była zawsze szczęśliwa.

— Dobrze, mój kochany ojczulku. W tych dniach, może nawet dziś jeszcze, dam ci odpowiedź.

— Rozmyśl się jednak tylko dobrze, gdyż to twoja przyszłość — pocałował ją znowu w czoło. — A teraz bądź zdrowa, bo mi pilno. Gdzie ten kwit?

— Tam na stole.

Niedługo potem przybiegła Anulka ze szkoły. Wpadła jak kula, rozebrała się prędko, poukładała książki na stoliku i wyjąwszy z teczki kajet, pokazała go z tryumfem Loli.

— Patrzaj, znowu mam z rachunkowego zadania celująco!

Lola ruszyła obojętnie głową. Gdzie jej tam teraz rachunkowe zadania były w głowie. Tak to już dawno od tego czasu, gdy chodziła do szkoły wydziałowej, gdy bała się złego postępu, a dobrym cieszyła! Dziś, gdyby wszyscy nauczyciele i nauczycielki z katechetą na czele dali jej najgorszą klasę z przedmiotu i obyczajów, onaby i przez dziesięć minut o tem nie myślała. Między tamtemi latami a obecną chwilą leżała ogromna przestrzeń pojęć, myśli i pragnień.

— Co mnie tam zadanie rachunkowe obchodzi — odrzekła z odcieniem smutku.

— Aha, już ja wiem, co cię obchodzi. Widziałam go, widziałam na rynku.

Oczy Loli ożywiły się.

— Znowu była wojna z macochą — rzekła. — Nawet ojciec wmieszał się w to i rozmawialiśmy z tego powodu długo z sobą. Ty wiesz, że dzisiaj jest próba.

— Czemuż nie miałabym wiedzieć?

— Otóż moja Anielko, ja mam do ciebie jedną prośbę. Ty musisz mi pomódz.

— Porządek zrobić?... albo może poukładać w szafie? Bardzo dobrze. Powiedz tylko, co?

— Nie o porządki tu chodzi.

— A o cóż?

— Ja muszę dziś pomówić z Dynieckim na osobności.

Anulka popatrzyła na Lolę zdziwionemi oczyma.

— A jakże ja ci w tem pomogę?

— W tej chwili jeszcze nie wiem, ale do wieczora namyślę się i znajdę sposób. Zdaje mi się, gdy matka wyjdzie do kuchni przed kolacyą ubierać półmiski, wówczas będzie najlepsza pora. Ty musisz wyprowadzić Łasieckiego, Józefa i brata swego do drugiego pokoju, a jeszcze lepiej do pokoiku pana Franciszka i tam zatrzymasz ich jak najdłużej. Ja z nim tylko kilka słów sam na sam pomówię, nic więcej.

— Ej Lolu, bój się Boga, już ja widzę, że ty zrobisz coś niedobrego — przedstawiała Anulka łagodnie, patrząc Loli serdecznie w oczy. Lecz ta odparła żywo:

— Nie mów nic, mojaś ty, nie odradzaj mi nic... bo wiesz, że to daremne. Tak będzie, bo tak być musi

Anulka robiła chętnie wszystko, czego od niej Lola kiedykolwiek wymagała. Uległa i tym razem.

Przy stole, podczas obiadu, panowała grobowa cisza. Po obiedzie czytały dziewczęta swoje role głośno, przechadzając się po pokoju i bębniły je jak szkolne wiersze na pamięć.

W ten sposób doczekała się Lola wieczoru i przybycia Dynieckiego.

Przyszli także Łasiecki i Józef Ranieck; pierwszy jako reżyser amatorskiego przedstawienia, drugi jako przyszły mąż sceniczny Loli: Anulka i Smolarz dopełniali ensemblu w sztuce wybranej do grania.

Przed próbą śpiewał Dyniecki ładną piosnkę, przy wtorze kilku akordów fortepianowych. Każda zwrotka tej piosnki zaczynała się słowami:

Znam ja oczy takie czarne,
Zarzące jak skry....

Śpiewał bardzo ładnie, a przy tem wznosił w górę czarne oczy, o których piosnka powiadała, że były „żarzące jak skry", lub też zwracał je kolejno na Lolę i Anulkę, a czasem w swej łaskawości obdarzył przelotnem spojrzeniem także panią Marcysię.

Ponieważ wkrótce potem nadeszli goście Borajskiego, więc młodzież przeniosła się na próbę do jadalni, a towarzystwo — jak powiadał stary Ranieck — „ograniczonej kasy zaliczkowej w rękawiczkach", zajęło pokój bawialny na swoje obrady.

Na posiedzenie przybyli początkowo tylko Szołomiejski, Szeląg i Wywrot, lecz później nadciągnął także Ranieck w towarzystwie Klepki. Szołomiejski, ujrzawszy we drzwiach grubą, czerwoną, opasłą twarz tego ostatniego, obruszył się w duchu, był bowiem pewnym, że Ranieck zwabił Klepkę dla tego, aby jemu, Szołomiejskiemu, wyrządzić figla i poważne obrady przemienić w zabawkę. Ze zdaniem Klepki nikt się nie liczył. Był on dobrym i zabawnym towarzyszem przy stole u Bronarza, z którym można było jako tako obcować, ale przy poważnych naradach, głupkowaty a bezustanny śmiech jego, przeszkadzał tylko i po prostu zawadzał, a dzisiejsze posiedzenie, trzecie już z rzędu, wymagało pewnego skupienia myśli, przystępowano bowiem do układania statutu, którego naszkicowaniem zajął się był Szołomiejski i już wypracował ważniejsze ustępy.

Po oddaniu przewodnictwa Borajskiemu, wedle wszelkich form i zwyczajów, praktykowanych na posiedzeniach rady miejskiej, w której wszyscy nasi znajomi, z wyjątkiem Klepki, od dłuższego czasu zasiadali, Szołomiejski wydobył z kieszeni czarnego, długiego surduta zwitek potarganych papierków.

Ranieck umieścił się na przeciwko, w ten sposób, aby mu lampa nie zasłaniała oblicza referenta, posadził Klepkę przy sobie i czekał.

(Ciąg dalszy nastąpi).

K. Rojan.

owdzie zdarzyło się coś niewłaściwego, przypisać trzeba właśnie niedostatecznemu nadzorowi, którego przyczyną jest zbyt szczupła dotychczas liczba urzędników rewirowych, a może i tej okoliczności, że polecenia wydane przez władzę górniczą nie zawsze spełniano w zupełności; może nawet ten i ów urzędnik górniczy osobiście nie posiadał dostatecznej kwalifikacyi do spełnienia swego zadania; ale trudno byłoby przytoczyć pewne wypadki, w którychby sama władza górnicza okazała się była niezdolną do uczynienia zadość swojemu zadaniu. Pozostaje przeto tylko brak sił co do liczby; ale pod tym względem wiadomo już wys. Izbie, że Najwyższem postanowieniem z dnia 28 września stworzono 25 nowych posad, t. j. 36 prc. dotychczasowej liczby urzędników górniczych; z tych ma 11 być obsadzonych już w roku 1896, reszta w czterech latach następnych. Sądzę tedy, że dla kontroli, jak ja sobie ją wyobrażam, będzie to z niejakim pożytkiem, gdy się zachowa w niej ciągłość, a nie dopuści zmiany systemu razem ze zmianą stanu personalnego. Przez ciągłość rozumiem uzupełnienie stanu personalnego z grona urzędników rządowych.

Ustawa o instytucyi inspektorów górniczych sama jedna pewnie bynajmniej nie będzie dostateczną, aby zaradzić niewłaściwościom, jakie może licznie zachodzą, a którym przeczyć nie myślę; lecz trzeba będzie samymże inspektorom górniczym dopiero stworzyć niezbędne warunki legalne, żeby spełniać mogli powierzone im wyższe społeczno-polityczne zadanie administracyjne. Pozwalam sobie przypomnieć, że poprzednik mój na urzędzie pod tym względem nie zaniedbał niczego. Wniesiono tu szereg projektów rządowych. Dnia 15 czerwca r. 1891 wniesiono projekt ustawy o utworzeniu stowarzyszeń zawodowych w górnictwie, w którym to projekcie znajduje wyraz trafna, mojem zdaniem myśl, żeby przedsiębiorcy i robotnicy weszli w pewną styczność z sobą, żeby pewne sprawy wspólnie rozbierali i załatwiali. Szczególnie na uwagę zasługuje §. 23 tego projektu; nadaje bowiem stowarzyszeniom rzeczonym bezpośredni wpływ na urządzenia, mające na celu pomyślność robotników górniczych, a więc czyni zadość życzeniu wynurzonemu dziś przez pos. Pernerstorfera, jako też przez wielkie zgromadzenie robotnicze, odbyte przed kilkoma dniami w Morawskiej Ostrawie. Gdy ta ustawa o stowarzyszeniach zawodowych przyjdzie kiedyś do skutku, o wiele łatwiej będzie wyobrazić sobie ingerencyę inspektora górniczego na stosunek przedsiębiorcy do robotników niż dzisiaj. Przy tej sposobności nadmieniam, że pomysł pos. Pernerstorfera, żeby robotnicy mieli udział w ustanawianiu inspektorów górniczych, jest wprawdzie już urzeczywistniony we francuskiej ustawie z dnia 8 lipca r. 1890, że jednak instytucya ta nie przeszkodziła wielkiemu nieszczęściu w Mont sous les mines w r. 1894 i że szczególniejszym sposobem odzywają się teraz głosy wcale niezadowolone z tego postanowienia ustawy, owszem twierdzące, że o wiele lepiej będzie ustanawiać inspektorów górniczych bez wpływu stowarzyszeń, bo niejednaki podział odpowiedzialności nieraz wywołuje opieszałość w przestrzeganiu środków ostrożności i obowiązków dozoru.

Drugi projekt, wniesiony przez Rząd dawniejszy, odnosi się do książeczek służbowych i świadectw dla dozorców i robotników, wypłaty zarobku, przedwczesnego zrywania stósunku robotniczego; wniesiony on był w r. 1892. Obie te ustawy są dziś jeszcze niezałatwione w komisyi Izby. Trzeci projekt, co do wynagrodzenia szkód z górnictwa, ma już swoją historyę. Już dnia 13 października r. 1886 stawił był p. pos. Süss wniosek odnoszący się do tej sprawy; Izba poselska uchwaliła ustawę, która następnie przeszła do Izby wyższej; nowy projekt jej wniósł potem Rząd w r. 1892 i ten znajduje się obecnie w komisyi prawniczej. Byłoby rzeczą bardzo pożądaną, żeby trzy te projekty doczekały się rychło załatwienia parlamentarnego; co do mnie, przyjąłbym to szczerze i gorąco. Co do ustawy o wynagrodzeniu szkód z górnictwa, to przyznaję, że prosiłem przewodniczącego komisyi prawniczej aby chwilowo nie przynaglał sprawy, a to z następującej przyczyny. Wiadomo wam, panowie, że w Czechach północno-zachodnich powstał między rolnikami bardzo ożywiony ruch wskutek katastrofy w Brüx; uchwalono niektóre rezolucye w tym duchu, by sposobem ustawodawczym zapobieżono spustoszeniu tamtejszej okolicy; z drugiej strony otrzymałem memoryał o popieranie interesów górniczych w Czechach północno-zachodnich. Dwa te sprzeczne z sobą postulaty chciałbym pogodzić jakoś przez porozumienie się ściślejszego koła stron interesowanych i dla tego prosiłem komisyę prawniczą, aby chwilowo nie brała projektu pod obrady. Uważam tę sprawę tymczasowo za lokalną, ale gdyby owo porozumienie wymagało może rewizyi teraźniejszej ustawy górniczej, zamyślam zwołać obszerniejszą ankietę, do której, rozumie się samo przez się, byliby powołani także reprezentanci Izb handlowych.

Przedmiot ten poruszył poseł Kaftan. Zgadzam się z nim zupełnie, że owa okolica, znana w latach dawniejszych jako coś w rodzaju *dorado*, dziś przedstawia smutny widok spustoszenia i budzi obawy co do przyszłości. Owa narada w ściślejszem kole ma zająć się nietylko sprawą wynagrodzenia szkód, lecz także ważniejszą sprawą rekultywacyi zepsutych gruntów dla użytku rolniczego lub leśniczego. Z tem wszystkiem zarzuty w tym względzie są za daleko posunięte. (Tu Pan Minister rozwodzi się o takzw. rabunkowem gospdarstwie w kopalniach węgla w Czechach).

(Dokończenie nastąpi)..

Rada Państwa.

(*CDXXXVI posiedzenie Izby poselskiej*).

(*J. Gl.*) **Wiedeń**, 6 grudnia. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*).

Prezydent Chlumecky zagaja posiedzenie o godzinie 11 min. 15.

Izba dość licznie zgromadzona.

Na ławie rządowej obecni wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem hr. Welsersheimba.

Pos. Bareuther składa na stole prezydyalnym wniosek pilny z projektem ustawy o swobodnem wykonywaniu prawa wyborczego. Projekt żąda zniesienia artykułu VI ustawy z dnia 17 grudnia r. 1862 (Dz. ust. p. p. l. 8 z r. 1863), a natomiast ustanowienia kary: sześciu do dwunastu miesięcy ścisłego aresztu na przymus w wyborach, na oszukaństwo w wyborach, na sfałszowanie wyborów; takiejż kary z dozwolonym dodatkiem grzywien aż do 2000 zł. na przekupstwo w wyborach; kary jednego do sześciu miesięcy ścisłego aresztu na naruszenie tajemnicy wyborczej, na uzurpacyę prawa wyborczego i na rozszerzanie nieprawdziwych wieści o ustąpieniu kandydata. Wniosek podpisany jest przez Niemców-narodowców, socyalistę Pernerstorfera i antisemitę Pattaia.

Pos. Romańczuk wnosi interpelacyę do Pana Prezesa gabinetu w sprawie zatamowania wychodźtwa ludu z Galicyi. Interpelacya jest podpisana także przez pp. Barwińskiego i Wachnianina, tudzież przez Młodoczechów i demokratę Kronawettera.

Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusyi szczegółowej nad komisyjnym projektem ustawy o instytucyi inspektorów górniczych, mianowicie nad przytoczonymi w sprawozdaniu wczorajszem §§. 1 i 2.

Pos. Kaftan wnosi poprawkę, żeby asystenci inspektorów górniczych nosili tytuł „inżynierów-górniczo-inspekcyjnych"; dalej zwalcza poprawkę pos. Falkenhayna (przydzielić inspektorów starostwom górniczym, a nie poddać bezpośrednio Ministerstwu rolnictwa), a natomiast popiera poprawkę pos. Pernerstorfera (żeby inspektorów górniczych wybierali robotnicy).

Pos. Kaunic także zwalcza poprawkę Falkenhayna i oświadcza imieniem Młodoczechów, że w razie przyjęcia jej głosować będą w trzeciem czytaniu przeciw całej ustawie. Mowca wywodzi, że poprawka Falkenhayna zmierza tylko do pomnożenia teraźniejszych urzędników górniczych, nie zaś do stworzenia nowej instytucyi, któraby posiadała zaufanie robotników.

Pos. Falkenhayn prostuje ten wywód w tym duchu, że poprawką swą, mimo przydzielenia inspektorów starostwom górniczym, zmierza do stworzenia nowej instytucyi, mianowicie inspekcyi nowej ponad inspekcyą dotychczasową.

Izba uchwala § 1 bez zmiany, a § 2 z poprawką Pernerstorfera.

Paragraf trzeci mówi, że siedzibę przeznaczy inspektorowi górniczemu Minister rolnictwa, a będzie inspektorów tych co najmniej tylu, ile jest starostw górniczych (a więc czterech na całe Państwo), a §. 4 wyklucza z nominacyi wszystkie osoby, które same, albo których żona lub dzieci, pasierby i pupile są w jakimbądź związku z przedsiębiorstwem górniczem.

Pos. Pernerstorfer wnosi poprawkę, żeby na starostwo górnicze praskie i wiedeńskie zamianowano co najmniej po dwu inspektorów, na celowieckie i krakowskie po jednym (a więc razem sześciu); do §. 4 wnosi dodać, żeby kandydat na inspektora górniczego posiadał wykształcenie zawodowe i doświadczenie praktyczne.

Pos. Kaftan wnosi poprawkę tyczącą się kwalifikacyi inspektora, także językowej (pomijamy ją jako odrzuconą przez Izbę). Zdaniem mowcy powinno się ustanowić na praskie starostwo górnicze 7, na wiedeńskie 3, na celowieckie 2, na krakowskie 3 inspektorów górniczych, ale nie stawia wniosku tego.

Izba uchwala §. 3 bez zmiany, a §. 4 z dodatkiem pos. Pernerstorfera.

Bez zmiany przyjęto §§. 5 i 6, wedle których zakres czynności inspektorów górniczych stanowi kontrolujący nadzór co do służbowych obowiązków władz górniczych, o ile te odnoszą się do bezpieczeństwa w kopalniach, do przyczyn nieszczęść i zapobiegania im, do stosunku między przedsiębiorcami a robotnikami, do zatrudniania sił młodocianych i niewieścich, do czasu roboczego i spoczynku niedzielnego, do bezpieczeństwa prblicznego w razie zaniedbania kopalni; a dalej troska o kasy brackie, o sprawy zarobku, pomieszkania, zdrowia i zawodowego wykształcenia robotników górniczych, a to równie w innych kopalniach jak i w kopalniach soli.

Paragrafy 7—10 szczegółowo wyliczają obowiązki inspektora. Uchwalono je z poprawką pos. Koppa, wedle której wolno inspektorowi i bez świadków przesłuchiwać robotników, tudzież z poprawką pos. Pernerstorfera, wedle której instrukcya, którą Ministerstwo rolnictwa wyda dla inspektorów, powinna być ogłoszona.

Paragraf 11 mówi o obowiązkach przedsiębiorcy i jego urzędników względem inspektora, co do udzielania objaśnień i towarzyszenia podczas inspekcyi. Przyjęto go z dodatkiem pos. Pernerstorfera, że urzędy rewirowe są obowiązane donosić inspektorowi o zaszłych wypadkach nieszczęśliwych.

Na tem przerwano obrady.

Pod dyskusyę idzie wczorajszy wniosek nagły pos. Pernerstorfera o wezwanie Rządu, aby tuż po obradach nad ustawą o inspektorach górniczych wniósł projekt reformy wyborczej. Wnioskodawca motywuje swój wniosek tem, że Izba powinna jeszcze przed Bożem Narodzeniem mieć sposobność wydać swój sąd o projekcie rządowym; jeśli

---

7)

MARTA

(Z francuskiego).

V.

(Ciąg dalszy).

Pokładali oboje na tych projektach połączenia wszystkie nadzieje i całe swoje szczęście; brakowało im tylko przyzwolenia pani de Vassy. Ta ostania nie troszczyła się tem, co się pod jej okiem działo: miała do córki zupełne zaufanie. Zresztą, hrabia Landrassy wydawał się jej zupełnie odpowiednią partyą, należąc do jednej z najlepszych rodzin węgierskich.

Ze zwykłą nieoględnością osób zmieniających nieustannie miejsce pobytu, nie miała nigdy zwyczaju troszczyć się o zgłębianie stosunków i przeszłości osób, z któremi się spotykała. Marta również obojętną była na te sprawy. Jednakże, w Stefana słowach i planach na przyszłość znajdowało się nieraz tyle dziwnej sprzeczności, że inna panna, na miejscu Marty, byłaby się zastanowiła, uderzona tymi szczegółami; raz pragnął przyspieszyć ślub, to znowu rozpaczał, skarżąc się na twardą konieczność, zmuszającą go do czekania.... Ale ona nic nie widziała, na nic uwagi nie zwracała i tak samo nie siliła się patrzeć w przyszłość ze strony praktycznej, jak wymagać od niego, by jej przeszłość swoją wyjawił.... Żyła jedynie chwilą obecną, rozkoszując się urokiem teraźniejszości....

Jednakże szczęście jej przyćmione czasami bywało: były dnie, w których Landrassy zapadał w dziwnie zły humor, jakby zostawał pod naciskiem ponurego smutku i niepokoju. Po takich napadach, mowa jego stawała się cyniczną, drwiącą, sprowadzając rumieniec wstydu na oblicze młodej dziewczyny. Stefan przybierał w obec niej ton mowy lekki i wolny, jakby nie była jego narzeczoną, istotą młodą i niewinną, a ona cierpiała nad tem i oburzała się.... On wyśmiewał to oburzenie, jak mówił „głupiego niewiniątka" i przemawiał ostro, rozkazująco; potem, widząc, że zmartwił ją na seryo, zdawał się przejęty wyrzutami sumienia, oskarżał siebie, że jest nędznikiem i błagał o przebaczenie. Przejścia te nagłe z gniewu do czułości, z gwałtowności do wyrzutów sumienia, niepokoiły serce biednej dziewczyny, ale nie rozjaśniły umysłu, ukazując w prawdziwem świetle tego, którego kochała.

Zima miała się ku końcowi, gdy pani de Vassy odebrała niespodzianą wizytę barona de Hassing, jednego ze swoich znajomych z Wiednia, który w misyi dyplomatycznej przybył do Kairu.

Tego dnia, Landrassy wyjeżdżał na jakiś czas do Aleksandryi; przybywszy w celu pożegnania pań, spotkał tam barona a zobaczywszy go, zadrżał nieznacznie. Pani de Vassy zapoznała panów z sobą; baron, bardzo sztywny, oziębły, skłonił się z widocznym przymusem. Marta to zauważyła i spojrzała na Stefana; bladość jego ją przeraziła.... Mruknął niewyraźnie kilka słów pożegnania i spiesznie opuścił salon. Nagle, instynktownie, młoda dziewczyna przeczuła, że coś strasznego jej grozi....

Rozmowa toczyła się czas jakiś w około przedmiotów banalnych, ale p. de Hassing wydawał się jakiś nienaturalny, zaniepokojony, w końcu, nie mogąc się widocznie powstrzymać, spytał:

— Widzę, że panie znają hrabiego Landrassy.

— Tak, — rzekła pani de Vassy, — bardzo miły człowiek; często go widujemy.

— Czy mi pani pozwoli udzielić sobie przyjacielskiej rady? Niech pani zamknie drzwi swoje przed nim.... nie jest on godnym wejść do domu pani, nie zasługuje na przyjaźń....

I nie spodziewając się wcale, jaki cios wymierzy, baron zaczął rozpowiadać, jak pełne nieładu i bezprawia było życie Stefana Landrassy; odkrywał wszystkie ciemne strony tego życia i plamy niezmazane a wielu osobom nieznane, które na nim ciężyły. Odkąd żyć zaczął, młodzieniec nie znał innych praw prócz tych, które mu jego przeróżne namiętności dyktowały; gracz zapalony, stracił majątek, splamił nazwisko rozgłosem swoim i tak przekroczył granice przyzwoitości swojem postępowaniem, że świat, bardzo wyrozumiały na występki ludzkie, jeżeli one tylko nie rażą oka, odmówił mu tej wyrozumiałości. Niepohamowana jego natura wciągnęła go w setki awantur, z których jedna mogła wystarczyć, aby skompromitować. Przez czas długi wpływy pewnej potężnej rodziny podtrzymywały zachwiane jego stanowisko w świecie; ale jakiś głośny skandal, skończony fatalnym w swoich skutkach pojedynkiem, odkrył jeszcze inne, bardzo brzydkie sprawy.... był zmuszony opuścić Wiedeń.

— Od tego czasu, — mówił dalej p. de Hassing, — przebiega Europę, tracąc na szulerkę ostatnie resztki swego majątku. Dobra mina, dystyngowane maniery, nazwisko, które nosi, ułatwiają mu jeszcze czasem wstęp do domów, które nie powinny go przyjmować....

— Ależ ten człowiek jest nędznikiem! — zawołała pani de Vassy z głębokiem oburzeniem ukaranej nieostrożności.

Rozumie teraz pani kochana, dlaczego radziłem, żeby go w domu nie przyjmować — rzekł baron. — Dziś jest on tylko szlachcicem.... wyrzuconym ze społeczeństwa; jutro może stać się włóczęgą.... później.... Bóg wie dokąd zajdzie!...

Słowa, które Marta słyszała, brzmiały jej w głowie ze straszną dokładnością, wraz z fizycznym, dotkliwym bolem, jak gdyby słyszała stuk młota, którym uderzano ją po żywem ciele. Fala namiętnego gniewu zalewała jej serce; pragnęłaby ukryć Stefana pod skrzydła swojej miłości, krzyczeć, że pan de Hassing kłamie! Ale na co się to zdało? Nie mogła przecież uczynić czystem tego, co było skalane. Straszne przekonanie, że to, co słyszała, musiało być prawdą, owładnęło jej umysłem. Zmiany humoru Landrassy'ego, dziwaczne czasem postępowanie, niepewność, wszystko to przypominało się jej teraz z nielitościwą dokładnością, uwydatniając prawdę....

Noc, która po tym dniu nastąpiła, gorszą była dla Marty niż męki konania; zdawało jej się, że widzi, jakby w latarni magicznej, przesuwające się całe życie tego człowieka, pełne niesławy. Dążyła do szczytu, marzyła o ideale człowieka, pogardzała miernotą i — upadła tak nisko! Wrodzona jej duma czuła się zdeptaną, a nieskalana czystość duszy zaćmioną. Nie zdolna patrzeć na zepsucie z uśmiechem wyrozumiałości i pobłażania, nie starała się nawet usprawiedliwiać Stefana; występki jego stawały przed nią w całej swej nagości i ohydzie. Uczucie rzeczywistości nie opuszczało jej ani na chwilę; widziała siebie wraz z Landrassym, schodzącą coraz niżej po stopniach nędzy i sromoty, a potem, z rodzajem reakcyi, w oburzeniu, odtrącała go zdala od siebie, odrzucając tem samem wspólność sromoty....

Nazajutrz rano pani de Vassy weszła do pokoju córki z uroczystą miną.

— Opuszczamy Kair pojutrze — rzekła. — Kazałam zatrzymać dwa miejsca na pierwszym parostatku, który odjeżdża do Marsylli. Nie chcę, żeby nas ten awanturnik tu jeszcze zastał.

Przesadny przestrach nastąpił po ślepem zaufaniu; dręcząca myśl o lekkomyślnej nieostrożności, jakiej się dopuściła, irytowała ją i dodawała energii.

(Dalszy ciąg nastąpi).

będzie dobry, rychłe rozpatrzenie go przez Izbę wyjdzie mu na pożytek; będzie zły wtedy pospiech w odrzuceniu go będzie na miejscu.

Pan Prezes gabinetu hr Badeni: Ubolewam, że nie mogę już dziś dać merytorycznego oświadczenia o wniosku pos. Pernerstorfera; ale oświadczam, iż w dyskusyi ogólnej nad budżetem, a więc za trzy lub cztery dni dam całkiem pewną i ścisłą odpowiedź w sprawie reformy wyborczej. Ze względu na to upraszam pana wnioskodawcę. aby przez tych kilka dni miał cierpliwość, a wys. Izbę proszę, by odmówiła wnioskowi charakteru nagłości. (*Brawo, brawo!*)

Pos. Kuenburg imieniem Niemców-liberałów oświadcza, że zawsze uznawali i dziś także uznają konieczność i pilność reformy wyborczej i złożą tego dowód w odnoszącej się do tego przedmiotu czynności Izby. Ze względu na oświadczenie Rządu godzi się dać mu te kilka dni czasu i poczekać na jego oświadczenie merytoryczne. Do tego przybywa wzgląd inny. Obrady nad ustawą o inspektorach górniczych skończą się niebawem, a tuż potem nastąpią rozprawy budżetowe; takiego zaś projektu, jak reforma wyborcza, nie możnaby bez dyskusyi, bez pierwszego czytania, przekazać komisyi. Ten wzgląd także przemawia za wyczekaniem na merytoryczne oświadczenie rządowe. Dla tego Zjednoczona lewica głosować będzie przeciwko pilności wniosku.

Pos. Brzorad imieniem Młodoczechów oświadcza, że mimo oświadczenia Pana Prezesa gabinetu głosować będą za pilnością. bo pilno im dowiedzieć się, czy projekt reformy wyborczej będzie sprawiedliwy, t. j. czy będzie oparty na zasadach powszechności, równości i bezpośredniości. W tym duchu Młodoczesi dawno już stawili swój wniosek i nie odstąpią od niego.

Pos. Kronawetter także jest za pilnością, bo Pan Prezes gabinetu na jasne zapytanie nie dał jasnej odpowiedzi. Trzeba przed rozprawami budżetowemi wiedzieć, jak wygląda projekt reformy wyborczej, aby stósownie do tego przyzwolić Rządowi budżet, albo odmówić.

Pos. Luëger wyszydza groźbę o odmówieniu budżetu. Pos. Kronawetter zawsze tem groził, a żaden jeszcze Rząd nie troszczył się o to; hr. Badeni także jej się nie ulęknie. Rozmiłowanie lewicy w reformie wyborczej, to znak niebezpieczny. Dla czegoż nie uchwaliliście jej — zapytuje mowca zwracając się do lewicy gdyście mieli swoje Ministerstwo? (*Żywo przeczą* z lewicy.) Zapytajcież hr. Wurmbranda, czy nie był waszym Ministrem. A więc mieliście Ministerstwo (*ponowne żywe zaprzeczenie*), a jednak od owego dnia, w którym hr. Taaffe wniósł projekt reformy, czynność wasza składała się z wysileń na niedopuszczenie reformy wyborczej. (*Tak jest! tak jest!* z ław antisemickich) Taka też będzie czynność wasza nadal, czy hr. Badeni wniesie projekt, czy nie wniesie. Prezes gabinetu zapowiada oświadczenie; oświadczeń mamy już dosyć, teraz chcielibyśmy coś ujrzeć. Dotychczas jeden tylko hr. Taaffe wniósł projekt, ale wy (do lewicy) sprzymierzyliście się nawet z hr. Hohenwartem, aby go obalić. Niedawno pos. Russ zapowiedział, że nigdy już nie pójdziecie z hr. Hohenwartem, a wszakże znowu macie z nim jakieś konszachty, i zdaje się, że z nich znowu coś złego wypłynie. Cóż wam zresztą szkodzi wniosek Pernerstorfera? Skoro tak się zapalacie reformą, zażądajcież, żeby ją wniesiono. Wszakże nawet i Młodoczesi głosować będą za wnioskiem, co dowodzi, że nie można uważać go za niebezpieczny. (*Wesołość* na ławach antisemitów). Dawniej klub młodoczeski postępował tak, jak gdyby lew czeski (w herbie Królestwa czeskiego) miał nie dwa, lecz sto ogonów; a dziś zdaje się, że lew czeski wcale już nie ma ogona. (*Wielka wesołość* na ławach antisemitów). Trzeba to już panom Młodoczechom powiedzieć nakoniec publicznie. Nie wiem, jakich oni dostali karmelków i nieciekawym, bo ja ich nie dostanę; ale muszą to być inne karmelki. nie owe ze stołu Pana Prezydenta Izby. (*Wielka wesołość i huczne brawa* z ław antisemitów)

Pos. Hofmann imieniem Niemców narodowców uznaje oświadczenie Pana Prezesa gabinetu za niedostateczne. Izba ma honorowy obowiązek ustawicznie nalegać na Rząd w sprawie reformy wyborczej.

Pos. Kaizl imieniem Młodoczechów odpiera niesłychaną, jak mówi, zaczepkę pos. Luëgera i przypomina, że właśnie Młodoczesi stawili wniosek o zaprowadzenie powszechnego, równego i bezpośredniego prawa wyborczego, za którem też niestrudzenie obstają. Odezwanie się pos. Luëgera — powiada mowca — pojmuję tylko jako wypływ jakiegoś rozzłoszczenia z pobudek osobistych (*żywe objawy zgody* z ław młodoczeskich); niech wie, że nie jesteśmy tu na to, żeby popierać pomysły i wnioski jego nawet wtedy, gdy nie uznajemy ich za przedmiotowo uzasadnione, gdy widzimy w nich tylko mściwość osobistą. (*Oklaski* z ław młodoczeskich). Niemądrze pos. Luëger postępuje sobie, rzucając nam w twarz obelgi, nam, którzy tak często użyczaliśmy mu wiernie poparcia (*tak jest tak jest!* z ław młodoczeskich), którzy w ostatnich jeszcze czasach dopomagaliśmy mu w doprowadzeniu wniosków antisemitów do dyskusyi. Ale wszakże musimy mieć prawo rozpoznawania rzeczy, których poparcia ktoś od nas żąda; musimy baczyć na program nasz, który bezwarunkowo potępia fundamentalną zasadę programu pos. Luëgera, t. j. nienawiść ku pewnemu wyznaniu lub plemieniu i prześladowanie go (*tak jest, tak jest!* z ław młodoczeskich). także nie możemy popierać każdej demonstracyi parlamentarnej. Gdy P. Prezes gabinetu wygłosił program rządowy, my natychmiast stanęliśmy w opozycyi; nic mi nie wiadomo, iżby to byli uczynili także antisemici. (*Huczne brawa* z ław młodoczeskich). Potrzeba było innych zdarzeń, aby u nich wywołać opozycyę. Odrzuciliśmy przodownictwo P. Prezesa gabinetu ale tem stanowczej odrzucamy przodownictwo pos. Luëgera. (*Ponowne huczne brawa*). Mniemamy, że i inne stronnictwa powinny potępić takową zarozumiałość i taki sposób postępowania. (*Przeciągłe brawa i oklaski* z ław młodoczeskich).

Pos. hr. Wurmbrand naprzeciw pos. Luëgerowi wywodzi, że gabinet poprzedni nie był liberalny, lecz koalicyjny; że gabinet ten starał się ułożyć w zgodzie z reprezentowanemi w nim stronnictwami projekt reformy wyborczej; że ostatecznie ani gabinet ani też stronnictwo liberalne nie ponosi winy, iż dzieło reformy nie przyszło do skutku.

Pos. Luëger replikuje, że liberały mieli w gabinecie poprzednim dr. Plenera, który był przywódzcą gabinetu, hr. Wurmbranda i mark. Bacquehema. Młodoczechów zapewnia, że nie użył przeciw nim ani jednego wyrazu obelżywego; ale powtarza, że część ich tak złagodniała, iż łatwo domyślić się, że coś się święci. Co się tyczy oświadczenia posła Kaizla, że Młodoczesi nie mogą pójść za mowcą w walce przeciw żydom, jest to oświadczenie bardzo uderzające. Jeśli Młodoczesi boją się żydów, nigdy niczego dla ludu swego nie osiągną.

Poseł Pernerstorfer ubolewa, że wbrew zamiarowi wywołał dyskusyę, w której marne szczątki opozycyi nawzajem się zwalczają. (*Wesołość*). Mowca bierze Młodoczechów w obronę i wystawia im świadectwo, że w Izbie i poza Izbą zawsze gorliwie występowali za powszechnem, równem, bezpośredniem prawem wyborczem. Byłoby rzeczą pożądaną, żeby wielkie stronnictwo antysemickie w Wiedniu tak samo gorliwie agitowało za taką reformą wyborczą. Mowca odzywa się do lewicy, żeby szczerze popierała tę sprawę, bo od niej zawisły losy jej; a zapowiada, że jakkolwiek Rząd i Izba sobie postąpią, nic nie powstrzyma prądu, który domaga się, aby w Izbie zasiadali prawdziwi reprezentanci ludu.

Izba odmawia wnioskowi charakteru pilności

Koniec posiedzenia o godzinie 4. $^{3}/_{4}$ — Następne jutro.

Sprawy parlamentarne.

Komisya dla pragmatyki służbowej obradowała w piątek wieczorem nad wnioskiem nagłym dep. Steinwendera w sprawie zniesienia reskryptu o urzędnikach i wydania pragmatyki służbowej.

Pan Prezydent Ministrów hr. Badeni oświadczył w sprawie reskryptu o urzędnikach, że nie znalazł w nim żadnego naruszenia ustaw zasadniczych lub innych ustaw. formalne zaś cofnięcie reskryptu mogłoby nastąpić tylko w razie niewątpliwego i jasnego wykazania, że reskrypt sprzeciwia się ustawom. Z drugiej strony powtarza P. Prezes gabinetu, że nie uważa reskryptu za potrzebny i nie sądzi, aby przez reskrypt osiągnięty został cel zamierzony. Urzędnicy, którzy obowiązki swoje wypełniają, czują się dotknięci napomnieniem, innych zaś nie zachwieje reskrypt w dotychczasowem postępowaniu. Rząd sądzi zresztą że z reskryptem nie był połączony zamiar, aby urzędników i nauczycieli postawić pod nadzorem politycznym a poszczególne Ministerstwa wydały także władzom podległym wskazówkę, że przepisane w reskrypcie peryodyczne sprawozdania o urzędnikach i nauczycielach nie będą wymagane.

W sprawie pragmatyki służbowej zaznaczył Pan Prezydent Ministrów, że co do podwyższenia płac urzędników, prace przedwstępne są w toku. Prace te są już tak daleko doprowadzone, że wykończenie projektu w tej sprawie zależy już tylko od zapewnienia potrzebnych funduszów. W sprawie ustawy pensyjnej projekt, któryby odpowiednio uregulował tę kwestyę, powinien być przedłożony jeszcze przed wniesieniem ustawy o podwyższeniu płac. W sprawie przepisów dyscyplinarnych uznaje Rząd kompetencyę ciała prawodawczego. Rząd zastrzega sobie wniesienie w najbliższym czasie ustawy tyczącej się tego przedmiotu. Co do przepisów o awansach, nie może do nich Rząd przykładać szczególniejszej praktycznej wagi. Stopniowe posuwanie się naprzód w klasach płac jest ustawodawczo zawarowane i będzie zachowane także w nowym projekcie o podwyższeniu płac. Co się jednak tyczy awansów do wyższych kategoryj, nie można władzy wykonawczej stawiać w tem przeszkód, aby na opróżnione stanowiska wybierała odpowiednich urzędników. Ogólne postanowienia w tym zakresie nie miałyby zatem żadnego znaczenia dla urzędników.

Komisya przyjęła oświadczenie P. Prezydenta Ministrów do wiadomości.

Referentem wybrany został dep. dr. Scharschmid, który na najbliższem posiedzeniu złoży sprawozdanie o przedstawionych wnioskach.

Fremdenblatt, omawiając powyższe oświadczenia Pana Prezydenta Ministrów hr. Badeniego, złożone na posiedzeniu komisyj dla kwestyi pragmatyki służbowej, stwierdza, że obejmują one cały kompleks spraw, wchodzących w zakres t. zw. kwestyi urzędniczej, oraz podnosi, że powinny być przyjęte w świecie urzędniczym ze szczerą wdzięcznością i nie bez dobrych nadziei na przyszłość. Wywody Pana Prezesa gabinetu tyczą się pięciu punktów, a mianowicie: sprawy płac, pensyj dla wdów i sierót, sprawy przepisów dyscyplinarnych, kwestyi awansów i sprawy reskryptu hr. Kielmansegga o prawach i obowiązkach urzędników. W szczególności zwraca *Fremdenblatt* uwagę, że Pan Prezydent Ministrów mówił o „podwyższeniu“ płac — co jest nową i pocieszającą nomenklaturą. Przedłożenie w tej sprawie jest już o tyle opracowane, że wykończenie go zależy jedynie od zabezpieczenia potrzebnych funduszów. Wniesienie jednak tego przedłożenia ma poprzedzić projekt ustawy o podwyższeniu pensyj dla wdów i sierót po urzędnikach państwowych i w rzeczywistości jest to sprawa, nie dająca się odkładać — rodziny urzędnicze bowiem, którym ich ojca i żywiciela zabiera śmierć — należą dzisiaj do najbiedniejszych, najgorzej sytuowanych pod względem materyalnym.

— Dzisiaj rozpoczyna się w Izbie posłów ogólna dyskusya nad budżetem; w ostatnich latach należy to do rzadkości, gdy budżet wejdzie pod obrady pełnej Izby przed nastaniem roku, na który ustawa finansowa ma obowiązywać.

Klub Niemców-narodowców uchwalił — według dzienników — głosować także i w tym roku przeciw budżetowi. Ze strony młodoczeskiej mają przemawiać: dr. Kramarz, dr. Straňsky, dr. Pacak, dr. Kaizl. dr. Lang, dr. Forzt, ewentualnie także dr. Herold. — Klub hr. Hohenwarta i Zjednoczona lewica niemiecka na wczorajszych swych posiedzeniach miały powziąć uchwałę co do stanowiska, jakie mają zająć w rozprawie budżetowej.

Koło polskie odbyło także wczoraj posiedzenie Według porannych dzienników tutejszych, prezes p. Zaleski odczytał pismo Wydziału krajowego w sprawie robót spółek milioracyjnych i wodnych, poczem delegowano pp. Zaleskiego i Rutowskiego do traktowania w tej sprawie z Panem Ministrem rolnictwa. Odczytane następnie drugie pismo Wydziału kraj. domaga się ulg dla drobnych przemysłowców przy dostawach wojskowych W tej sprawie delegowano dep. Popowskiego do interwencyi w Ministerstwie wojny. Na wniosek p. Straszewskiego uchwalono interweniować w sprawie reeskontu weksli powiatowych kas oszczędności przez Bank austro-węgierski. Następnie przeprowadzono poufnie dyskusyę nad reformą podatków i nad budżetem.

Dzienniki wiedeńskie wyrażają oczekiwanie, iż mimo spodziewanych usiłowań ze strony antisemitów przedłużenia rozpraw, powiedzie się w Izbie załatwić przed feryami świąt Bożego Narodzenia także w dyskusyi szczegółowej pierwsze rozdziały budżetu na r. 1896, mianowicie włącznie z etatem Ministerstwa spraw wewnętrznych i Ministerstwa obrony krajowej. W tym celu odbywać się mają posiedzenia Izby codziennie. Pozostałe części budżetu, w szczególności etaty Ministerstw: wyznań i oświaty, skarbu, handlu i sprawiedliwości, przyszłyby pod obrady dopiero po sessyi Sejmów krajowych w lutym r p. *N fr. Presse* przypuszcza, że bezpośrednio po rozprawie budżetowej nastąpiłaby rozprawa nad reformą wyborczą, gdyby projekt reformy wyborczej został wniesiony z początkiem nowego okresu Rady państwa.

Komisya budżetowa Izby posłów załatwiła na posiedzeniu w dniu 7 b. m. szereg petycyj i rezolucyj, mających być wniesionemi podczas obrad budżetowych w Izbie, między innemi także wniosek dep. Steinwendera o wstawienie do budżetu kwoty 50.000 zł. na pożyczki na zakładanie magazynów surowych produktów przemysłowych i hal targowych. Komisya wzywa w uchwalonej przez siebie rezolucyi Rząd, aby sprawę tę przedłożył przybocznej Radzie dla spraw przemysłowych i zarządził co się okaże potrzebnem.

Komisya polityczna Izby panów przyjęła projekt ustawy o kontyngencie rekrutów na rok 1896 bez zmiany.

Arton.

Podczas gdy dotąd wbrew oczekiwaniom ministerstwu Bourgeois, przyświecała gwiazda szczęścia w parlamencie, groziło mu niebezpieczeństwo ze strony Artona, który już tyle razy rozstrzygał o losach gabinetu. Najnowsze wiadomości z Londynu nieomieszkały wywrzeć wielkiego w Paryżu wrażenia.

W piątek toczyła się mianowicie w Londynie w sądzie policyi przy ulicy Bowstreet sprawa o wydanie Artona władzom francuskim. Rozprawa skończyła się tem, że sędzia postanowił wydać Artona z powodu fałszowania ksiąg handlowych, sprzeniewierzenia i wykroczenia przeciwko ustawom o bankructwie, natomiast odrzucił oskarżenie o fałszowanie przekazów wekslowych.

Obrońca Artona Newton oświadczył, że całe postępowanie rządu francuskiego zdradza złą wiarę i jest prostem kokietowaniem z prawem i sprawiedliwością, które ma służyć jedynie dla celów politycznych.

Na poparcie tego twierdzenia podał Newton następujące fakta: Obecny minister sprawiedliwości Ricard w ciągu ostatnich dwóch tygodni przysłał własnoręczny list do Artona przez zaufaną sobie osobę i w liście tym zaproponował Artonowi, ażeby tenże wydał mu pewne dokumenta, a za to minister przyrzeka, że kiedy Arton wydany zostanie władzom francuskim, minister da mu przychylnie dlań usposobionego sędziego śledczego i prokuratora, oraz zaufanych mu sędziów przysięgłych.

Rewelacya ta zrobiła olbrzymią senzacyę; jednakże sędzia John Bridge oświadczył, że nie może wchodzić w te rzeczy, lecz musi działać według protokołów i na mocy tychże uchwalił wydać Artona rządowi francuskiemu. Ze strony rządu francuskiego występowali przed sądem: Taillefer i Astoul.

Artonowi przysługuje prawo zgłoszenia odwołania od tego wyroku w ciągu 14 dni. Upłyną więc jeszcze tygodnie całe, zanim Arton zostanie wydany, jeżeli w ogóle wyższy sąd potwierdzi wyrok sędziego z Bowstreet.

Adwokat Newton oświadczył korespondentom dzienników, że dnia 24 listopada syn i córka Artona wezwani zostali do Hotelu Charing Cross, gdzie zastali komisarza francuskiego Cocheferta, jego asystenta i trzecią osobę, którą Cochefert przedstawił im jako Jerzego Lefèvre, poczem sam Cochefert oddalił się ze swym pomocnikiem, a Lefèvre'a zostawił z rodziną Artona. Lefèvre pokazał im wówczas własnoręczny list ministra Ricarda, zawierający owe tajne propozycye i przyrzeczenia, a zarazem obietnicę wręczenia Artonowi znacznej sumy pieniężnej. Syn i córka Artona przyrzekli zakomunikować te propozycye Artonowi.

Następnie odbyła się druga konferencya, w której wzięli udział Arton, Newton, Lefèvre oraz Royer, były paryski adwokat Artona. Newton widział list Ricarda, pisany na papierze ministeryalnym i spisał sobie całą rozmowę. Lefèvre oświadczył także gotowość zawiezienia syna albo córki Artona do Paryża, celem osobistego porozumienia się z ministrem Ricardem. Arton nie dowierzał i wahał się, co ma robić, a przytem spodziewał się, że sąd angielski nie wyda go. Newton jednakże spodziewa się, że przed wyższą instancyą dowiedzie powyższych faktów i że Arton skutkiem tego nie zostanie wydany.

Charakterystycznemi dla panujących stosunków we Francyi są enuncyacye uczynione przez p. Lefèvra, którego wysłał minister Ricard; otóż tenże w obec obawy Artona, który niedowierzał, że to jest możebne, oświadczył, że obecnie podobne rzeczy są zupełnie we Francyi możebne i dodał że rząd może ze sądownictwem robić co mu się podoba!

Treść powyższych rewelacyj Newtona, adwokata Artona, już w pierwszej chwili brzmiała one nie zbyt wiarogodnie; obecnie okazuje się, że były one mistyfikacyą. *Agence Havas* zaprzeczyła im, a w sobotę były one przedmiotem dyskusyi w Izbie francuskiej. Minister sprawiedliwości Ricard oświadczył, że musi się zastrzedz przeciw owym romansom ogłoszonym przez dzienniki; dziwi się, że adwokat tej miary co Newton mógł coś podobnego przypisać francuskiemu ministrowi sprawiedliwości! Nazajutrz po aresztowaniu Artona znalazł się człowiek imieniem Lefevre, który utrzymywał, że wie, gdzie się znajdują papiery Artona. Minister napisał do Londynu do wysłanego przez rząd komisarza, aby tenże udzielał poparcia Lefevrowi. Oto wszystko. Nad tą odpowiedzią wywiązała się dyskusya, która zakonczyła się przyjęciem przez Izbę votum zaufania dla rządu.

Wypadki na Wschodzie.

Wielkie wszędzie wywarła wrażenie wiadomość, iż Said-basza jeden z najwybi-

tniejszych polityków tureckich, były wielki wezyr przed Kiamil-baszą, schronił się wraz z synem do ambasady angielskiej, ratując się w ten sposób przed wydanym przeciw niemu rozkazem aresztowania. Said-basza w ostatnich czasach był osobą prywatną, na specyalne życzenie sułtana brał udział w radach ministrów, odbywał konferencye z ambasadorami, a posiadając zaufanie zarówno u Europejczyków i ambasadorów, jak i u Turków i Yildiż-kiosku, uważany był, w obec pogłosek o przejściowym charakterze ministerstwa Rifat-baszy, za jego następcę w kierownictwie gabinetu. Niespodziewany zwrot wywołał silne wrażenie w Konstantynopolu. Korespondent *Polit. Corr.* pisze: „Ucieczka Said-baszy wywołała w ambasadzie angielskiej ogromną senzacyę, a w kołach dyplomatycznych głębokie ubolewanie z powodu uderzającej analogii, jaka zachodzi między tym ostatnim faktem, a wygnaniem Kiamil-baszy i nominacyą ministra sprawiedliwości Riza-baszy gubernatorem Adany. Między ludnością turecką wywarła wiadomość również żywe zaniepokojenie, gdyż Said-basza ma opinię wybitnego męża stanu i gorącego patryoty i uchodził za wcielenie niejako muzułmańskiej idei państwowej. Nawet gdyby okazało się jakieś przewinienie Said-baszy, o czem nic wiarygodnego niewiadomo, możnaby mieć obawę, aby ten krok w obec nadzwyczajnej popularności Said-baszy nie przyczynił się do spotęgowania panującego w tureckich kołach niezadowolenia i nie sprowadził niepożądanych następstw. — Pobyt b. wezyra w pałacu ambasady angielskiej nie stał się dotychczas powodem zbiegowisk lub innych zajść. Wygląd ulic jest niezmieniony. Said-basza przyjmuje wielu posłów i wiele wysokich osobistości. Ambasador angielski, sir Currie, złożył swoim kolegom sprawozdanie o zaszłym fakcie, dodając wyjaśnienie, że powody ucieczki są te same, co w sprawie Kiamila, który, jak wiadomo, obwiniony o sprzysiężenie, był zagrożony w osobistem bezpieczeństwie. Dnia 4 b. m. rano przybył pierwszy sekretarz z Yildiż kiosku do ambasady, żądając wydania Saida. Na to udzielono odmowną odpowiedź. Tego samego dnia odbył minister spraw zewnętrznych Tewfik-basza dłuższą konferencyę z ambasadorem austryackim br. Calice, a następnie także z innymi ambasadorami. Ostatni epizod zaciemnia sytuacyę. I tak naraża na szwank zaufanie w rządzące sfery tureckie, które zaufania tego potrzebują teraz przedewszystkiem po licznych przedstawieniach, aby mocarstwa interweniujące wstrzymały nacisk, i niemniej licznych zapewnieniach, że rząd sam z energią i rozwagą przywróci zachwiany porządek. Fakta zaś tego rodzaju, jak niełaska Kiamil-baszy i ucieczka Said-baszy, rzucają inne światło na obraz, niepotrzebnie kompromitują Portę w chwili najbardziej nieodpowiedniej. Na zewnątrz dyplomatyczne konferencye i europejskie rokowania; na wewnątrz stare oryentalne intrygi pałacowe i tradycyjne „sznury jedwabne“. Prócz tego sprawa Said-baszy, jeśli nie zostanie zręcznie i zgodnie załatwiona, może sprowadzić niepożądane i drażliwe dla mocarstw i dla powagi sułtana układy o wydanie Saida i o zapewnienie jego bezpieczeństwa“.

W Konstantynopolu aresztowano wielu Armeńczyków i umieszczono ich na okrętach, które mają ich przewieść do nieznanych miejscowości.

Ostatnia rada ministrów omawiała reformy, które mają być zaprowadzone w Macedonii. Minister spraw zagranicznych oświadczył dnia 4 b. m. ambasadorom, że celem wysłania trzech inspektorów do prowincyj europejskich, jest życzenie sułtana zaprowadzenia tam, tak jak w prowincyach małoazyatyckich, reform zastosowanych do potrzeb kraju.

KRONIKA

Lwów, 9 grudnia

— **Najj. Pan** raczył ze Swej prywatnej szkatuły udzielić pogorzelcom miasta Jaworowa zapomogi w kwocie 300 zł.

— **JE. Namiestnik** Eustachy ks. Sanguszko podczas pobytu swego w Krakowie, był w piątek popołudniu — jak donosi *Czas* — na obiedzie u ks. Biskupa krakowskiego. W obiedzie tym oprócz dostojnego gościa i gospodarza domu, wzięło udział następujące grono zaproszonych osób, mianowicie z duchowieństwa: ks. wikaryusz generalny Gawroński, ks. prałat Pelczar, ks. kanonik Fox, ks. prałat Starowieyski, ks. kanclerz Nowak i ks. sekretarz dr. Bandurski; z osób świeckich: JE. dr. Julian Dunajewski, JE. generał-porucznik Albori, komendant korpusu, prezes Akademii Stanisław hr. Tarnowski, prezydent miasta p. Friedlein, p. delegat Laskowski, Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Smolka, ks. Bogdan Ogiński, hr. Antoni Potocki, ks. Dominik Radziwiłł, dyrektor policyi dr. Korotkiewicz, dyrektor Franciszek Slęk, dyrektor Zenon Słonecki, prof. dr. Maryan Sokołowski, prof. Kazimierz Morawski, ks. Adam Czartoryski, poseł dr. Górski, redaktor *Czasu* dr. Stanisław Tomkowicz. W czasie obiadu dostojny gospodarz domu wzniósł toast na cześć ks. Namiestnika, w dłuższej, pełnej głębokich myśli przemowie, podnosząc poczucie obowiązku, które zniewoliło ks. Namiestnika do uczynienia ze siebie ofiary dla kraju i Państwa i zaznaczając potrzebę, aby wszystkie czynniki porządku łączyły się do wspólnej pracy około dobra społeczeństwa.

Ks. Namiestnik dziękując, wzniósł zdrowie księcia Biskupa przyczem zapewnił, iż wielkiej siły moralnej dodaje Rządowi poparcie duchowieństwa i Kościoła oraz podniósł wielkie zasługi księcia Biskupa Puzyny około dyecezyi krakowskiej.

W sobotę rano rozpoczął ks. Namiestnik w towarzystwie p. delegata Laskowskiego dalsze zwiedzanie szkół. I tak był w 6-klasowej szkole ludowej na Smoleńsku w klasie V na lekcyi języka niemieckiego i w klasie VI na lekcyi rachunków; w seminaryum nauczycielskiem męskiem na kursie VI na lekcyi gospodarstwa, zaś w szkole ćwiczeń w klasie III na lekcyi rachunków; w gimnazyum św. Jacka w klasie VIII B na lekcyi fizyki, w klasie II A na lekcyi języka polskiego; w wyższej szkole realnej w klasie III A na lekcyi języka francuskiego i w klasie II A na lekcyi geometryi.

O godzinie 11 przyjechał p. Namiestnik do pałacu Spiskiego i był na śniadaniu u państwa Laskowskich. O godzinie zaś 12 rozpoczęły się dalsze urzędowe przedstawienia. I tak przedstawili się: Kuratorya schroniska fund. ks. Lubomirskiego, Towarzystwo rolnicze, Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń, wydział rady powiatowej wielickiej, prof. dr. Kostanecki, wyższa szkoła przemysłowa, gimnazyum św. Anny, gimnazyum św. Jacka, gimnazyum III, wyższa szkoła realna, seminaryum nauczycielskie żeńskie, przełożeństwo gminy kościoła ewangelickiego, przełożeństwo gminy wyznaniowej izraelickiej, Izba handlowa i przemysłowa, Izba lekarska, reprezentacya m. Podgórza.

Po audyencyach udał się książę Namiestnik do księcia biskupa krakowskiego ks. Puzyny, zkąd w towarzystwie p. delegata Laskowskiego przybył do nowego gmachu *Collegium medicum.* Tu powitany przez rektora Uniwersytetu prof. dr. Smolkę, oraz profesorów Browicza, Cybulskiego, Gluzińskiego i Łazarskiego, oraz p. radcę Sarego, zwiedził szczegółowo mieszczące się tam zakłady lekarskie, oprowadzany przez ich kierowników.

W sobotę wieczorem o godz. 6 odbył się na cześć JE Pana Namiestnika obiad w sali Towarzystwa wzaj ubezpieczeń. W obiedzie wzięło udział około 150 osób z Towarzystwa, duchowieństwa, generalicyi, obywatelstwa oraz kilku włościan. W czasie uczty wzniósł pierwszy toast prezydent miasta p. Friedlein na cześć Najj. Pana, następnie w pięknych słowach wzniósł JE dr. Julian Dunajewski toast na cześć JE. Pana Namiestnika. Książę Namiestnik odpowiedział serdecznem podziękowaniem.

W sobotę wieczorem był JE książę Namiestnik na raucie w dawnym resursie krakowskim. Wczoraj zwiedzał JE. ks Sanguszko szczegółowo Schronisko dla osieroconych chłopców fundacyi ks. Aleksandra Lubomirskiego. W południe odbyły się w pałacu Spiskim dalsze przedstawienia urzędowe, wieczorem zaś obiad w pałacu Spiskim u p. delegata Laskowskiego.

JE. Pan Namiestnik powrócił dzisiaj rano do Lwowa.

— **Radca Dworu** Włodzimierz hr. Łoś, wyjechał na lustracyę starostwa w Dolinie.

— **Z powodu uroczystego wjazdu** ks. kardynała Sembratowicza do metropolii, uchwalili delegaci Rady miejskiej powitać ks. kardynała uroczyście. Posiedzenie delegatów Rady odbyło się wczoraj, pod przewodnictwem p. prezydenta miasta Mochnackiego, w sprawie powitania ks. kardynała Sembratowicza, który powróci we czwartek o godzinie 2 w południe do Lwowa. Po przeprowadzonej dyskusyi, postanowiono: a) p. prezydent miasta w otoczeniu radnych powita ks. kardynała stosowną przemową na dworcu kolei, poczem złoży mu wraz z Radą hołd w pałacu metropolitalnym. Radni na dworzec udadzą się *in corpore* z ratusza; b) prezydent miasta wyda odezwę do mieszkańców Lwowa, z wezwaniem do jak najliczniejszego wzięcia udziału w tem powitaniu; c) prezydent wezwie cechy rękodzielnicze, aby się ustawiły wraz z muzyką „Harmonii“ przed dworcem kolei; d) kapela rękodzielnicza zajmie miejsce na placu św. Jura; e) w dzień przyjazdu ks. kardynała powiewać będą z ratusza flagi o barwach miasta.

— **Z Uniwersytetu.** W sobotę odbyła się w Krakowie, w auli *Collegii novi* uroczysta imatrykulacya uczniów, którzy świeżo wstąpili do Uniwersytetu Jagiellońskiego. Mowę inauguracyjną wypowiedział Rektor prof. dr. Smolka, poczem na jego ręce i na ręce dziekanów odnośnych wydziałów złożyli uczniowie ślubowanie przestrzegania honoru akademickiego i ustaw uniwersyteckich. Imatrykulowało się w tym roku ogółem 274 słuchaczy; z tego 20 na wydział teologiczny, 182 na wydział prawniczy, 34 na wydział lekarski i 38 na wydział filozoficzny.

— **Z Uniwersytetu.** P. Henryk Gabel, rodem z Buczacza i p. Emanuel Kroch, rodem ze Lwowa, otrzymali na Uniwersytecie lwowskim stopień doktora praw.

— **Tombola,** urządzona wczoraj w sali ratuszowej, staraniem p. delegatowej Michalskiej, na rzecz herbaciarni ludowej, miała bardzo dobre powodzenie.

— **W dniu wczorajszym,** Święta Niepokalanego poczęcia N. Maryi Panny odbyło się w mieście naszem kilka uroczystości. Jak corocznie, tak też i wczoraj odbyło się z okazyi święta kupieckiego w kościele archikatedralnym o godzinie 9 rano pontyfikalne nabożeństwo, które odprawił ksiądz arcybiskup Morawski, w asystencyi duchowieństwa kapitulnego. Kościół był przepełniony publicznością, a cechy lwowskie wystąpiły ze swymi sztandarami. Przybyło także wielu radnych miasta Lwowa z panem prezydentem Mochnackim i pierwszym delegatem p. Michałem Michalskim na czele.

Równocześnie w kościele OO. Franciszkanów odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru cechu introligatorów, sporządzonego przez p. Rajskiego w Paryżu. Fabryka haftów artystycznych p. Rayskiego dała się poznać zaszczytnie szerszej publiczności naszej już na zeszłorocznej Wystawie krajowej, a sztandar cechu introligatorów przynosi jej nową chlubę; mianowicie, szczególnie szczęśliwie dobrane są kolory, które dają łudząco podobny obraz Matki Boskiej częstochowskiej. Po nabożeństwie, w czasie, którego spiewał chór „Lutni“, wygłosił arcybiskup ks. Issakowicz piękną mowę, poczem dokonał poświęcenia sztandaru. Poświęcony sztandar przeniesiono następnie do sali strzelnicy, gdzie rodzice chrzestni i reprezentanci cechów wbijali weń swe gwoździe. Jako rodzice chrzestni zapisani zostali p. prezydent miasta Edmund Mochnacki i p. Wieczyńska, p. Edmund Łoziński, p. Mikulińska, tudzież prof. dr. Finkel i p. Feduniu.

— **Kurs kucia koni.** Dyrekcya c. k. Szkoły weterynaryi i kucia koni we Lwowie podaje do wiadomości, że pierwszy 6-miesięczny kurs kucia koni roku 1896, odbędzie się w terminie od 2 stycznia do 30 czerwca 1896. Czeladnicy kowalscy, chcący się zapisać na ten kurs, mają się osobiście zgłosić w ciągu miesiąca grudnia b. r. w kancelaryi dyrekcyi w gmachu szkolnym przy ul. Kochanowskiego l. 33 w godzinach od 10—12 przed południem i przedstawić: 1) świadectwo ukończenia z dobrym postępem szkoły ludowej; 2) świadectwo prawidłowego odbycia terminu rzemiosła kowalskiego, oraz 2 letniej przynajmniej praktyki czeladniczej.

— **Kasyno ziemiańskie**. Poważne grono wybitnych obywateli ziemskich z ks. Adamem Sapiehą na czele, zamierza założyć we Lwowie kasyno ziemiańskie, i stworzyć tym sposobem nowe ognisko życia towarzyskiego W tym celu rozesłano do wielu osobistości naszego kraju zaproszenia wraz ze statutami nowego kasyna, które ma być otwarte, skoro zbierze się dostateczna ilość członków.

— **Kasyno miejskie.** W piątek, dnia 13 względnie w sobotę 14 b. m.. przedstawienie amatorskie. Lista będzie otwartą we wtorek 10 b. m. o godzinie 5 wieczór.

— **Wieczorek Mickiewiczowski** urządziła onegdaj w pięknie przyozdobionej auli młodzież gimnazyum IV we Lwowie, czcząc w ten sposób i ze swej strony pamięć wieszcza naszego. Produkcye muzykalno deklamacyjne wykonane wobec radcy p Dworskiego, który wieczorek ten zaszczycił swoją obecnością, wobec grona profesorów z dyrektorem na czele i wobec zapełniającej szczelnie przestronną salę młodzieży — wypadły ogółem bardzo dobrze, świadcząc korzystnie zarówno o zdolnościach popisujących się, jak i o pietyzmie z jakim przystąpiono do wykonania umiejętnie i odpowiednio do celu ułożonego programu. Serdeczny, poważny i podniosły nastrój, uwidoczniający się u młodzieży biorącej udział w tej uroczystości, dodawał jej największego uroku, opromieniając swym blaskiem myśli i uczucia ku wyższym celom życia skierowane. Najwięcej zajęcia obudziły a zarazem i najlepiej udały się deklamacya zbiorowa „Rady“ z Pana Tadeusza, tudzież spiew solowy 20-letniego L, — serdeczne zaś i podniosłe słowa prof. Hecka, który zajmując się głównie urządzeniem wieczorku, przemówił na zakończenie jego, wyryją się zapewne na długo w pamięci młodziuchnych słuchaczy.

— **Towarzystwo przyrodników** im. Kopernika odbędzie posiedzenie we wtorek, dnia 10 b. m. w sali Instytutu chemicznego ul. Długosza. Porządek dzienny: 1. prof dr. Nussbaum: Z biologii istot jednokomórkowych; 2. prof. dr. Niemiłowicz: Połączenia thiazolowe; 3. drobne komunikacye.

— **Z Izby sądowej.** W sobotę, dnia 7 b. m. odbyła się przed trybunałem sądu przysięgłych we Lwowie rozprawa ostateczna przeciw Iwanowi Hukowi, oskarżonemu o podpalenie chaty swego ojca i zamiar spalenia w niej żywcem swej żony. Rozprawa skończyła się skazaniem Iwana Huka na karę 10 lat ciężkiego więzienia, obostrzonego jednorazowym postem co tygodnia i ciemnicą w każdą rocznicę popełnionej zbrodni.

— **Ślub.** Wczoraj popołudniu odbył się we Lwowie ślub panny Olgi Frenklówny, córki Róży i zm. dr. Hermana Frenkla, z p. M. Neufeldem z Paryża.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 9 grudnia Barometr idzie w górę.

W ubiegłych 2 dobach, licząc od godz. 12 w południe dnia 7 grudnia do 12 w południe d. 9 grudnia b. r., mieliśmy wiatr południowo-zachodni o średniej prędkości 8 m/sek, niebo lekko zachmurzone, a powietrze wilgotne (70 proc. wilgotności względnej). Opad, śnieg; wysokość opadu 2·0 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +0·0°C., najwyższa +3·2°C. przedwczoraj w południe, najniższa —2·4°C. dziś rano.

Stan nieba w obydwu ubiegłych dobach był zmienny, chwilami padał śnieg, dziś rano pochmurno, temperatura doby obniżyła się.

Zniżka barometryczna 720 do 725 mm znajdowała się w okolicy Moskwy; zwyżka 770 do 765 w Zatoce Biskajskiej; zniżka drugorzędna utworzyła się we Włoszech.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 755·0 mm.

Prognoza na dobę 10 grudnia b. r. (od północy do północy): Wiatr będzie zmienny z zachodu o średniej prędkości 8 m/sek., średnia temperatura około —2°C., niebo będzie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 75 proc. Opad, śnieg chwilami.

— **Samobójstwo.** W Krakowie otruł się St. F., dyrektor jednej z zawodowych szkół krajowych. Nieszczęśliwy liczył lat 32 i był ojcem trojga dzieci.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Dnia 28 listopada r. b. w Słobodzie rungurskiej w kopalni Perkinsa et Mac Intoscha, wydarzył się wypadek, wskutek którego palacz Michał Wacyk (z Zarzecza), postradał życie. Wacyk, który posiadał odpowiedni egzamin, wykonywał dozór nad kotłem i nad maszyną, przez ten kocioł w ruch wprowadzoną. Otóż, o ile dochodzenie wykazało, w dniu 28 z. m. prawdopodobnie z powodu niskiego stanu wody w kotle, Wacyk w celu podwyższenia prężności pary w kotle, podłożył w palenisku ogień, a równocześnie pompę w ruch puścił, zapominając przytem otworzyć wentyl prowadzący do kotła. Wskutek tego pękła pompa, służąca do obsługi kotła a oderwane jej części uderzywszy w głowę Wacyka, zabiły go na miejscu. Wacyk był ubezpieczony w zakładzie ubezpieczenia robotników od wypadków; pozostawił wdowę i dziecko.

Notatki literacko-artystyczne.

Najj. Pan nadał Menzlowi medal *letteris et artibus.*

Repertoar teatralny. Dziś, w poniedziałek po raz drugi „Czech w Ameryce“, krotochwila ze spiewami i tańcami w 5 aktach Zapperta.

„Mira.“ Pierwsze przedstawienie tej oryginalnej sztuki polskiej (J. K. Zielińskiego) budzącej tyle zainteresowania, zapowiedziane na dzisiaj, odbędzie się dopiero jutro, we wtorek, dnia 10 b. m.

Menzel. W całych Niemczech, a zwłaszcza w Berlinie obchodzono uroczyście 80-letnie urodziny znakomitego narodowego artysty Ad. Menzla, genialnego ilustratora epoki Fryderyka Wielkiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Spółka naftowa. P. Prezydent Ministrów jako Minister spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwami: rolnictwa, handlu, skarbu i sprawiedliwości udzielił koncesyi Karolowi Nellisowi, dyrektorowi Towarzystwa dla produkcyi nafty braci Nobel w Petersburgu; dalej Józefowi Cantorowi, szefowi firmy Librach i Cantor w Wiedniu i adwokatowi dr. Edwardowi Ludwikowi Majerowi w Wiedniu na utworzenie Towarzystwa akcyjnego pod firmą: „*Oesterreichische Naphta-Import-Gesellschaft*“ z siedzibą w Wiedniu. Statuta tego Towarzystwa zostały równocześnie zatwierdzone.

(§) **Walne zgromadzenie** oddziału lwowskiego Towarzystwa gospodarskiego. Wczoraj popołudniu odbyło się w sali Towarzystwa gospodarskiego, walne zebranie członków lwowskiego powiatowego Towarzystwa gospodarskiego, które zagaił prezes p. Franciszek Wiesiołowski.

Głównym przedmiotem narad była kwestya, jakie żądania stawiać mają rolnicy przy odnowieniu ugody austro-węgierskiej.

Referent p. Wiesiołowski w obszernym referacie przedstawił przyczyny obe-

cnego przesilenia rolniczego, a zakończył wnioskami, nad którymi wywiązała się długa i ożywiona dyskusya. Wzięli w niej udział pp. dr. Biliński, dr. Głąbiński, dyr. Fromel. Schöffer, prof. Olearski i Paygert.

Ostatecznie uchwaliło zgromadzenie następujące wnioski, iż należy:

1. Udać się bezzwłocznie do centralnego komitetu Towarzystwa gospodarskiego z prośbą zainicyowania we wszystkich oddziałach zgromadzeń specyalnych w rodzaju ankiet, celem zebrania wszechstronnego materyału, mającego wykazać szkodliwość i poniesione straty przez rolnictwo w kraju, wskutek panującego obecnie na Węgrzech systemu protekcyjnego dla eksportów do krajów Monarchii austro-węgierskiej, jak i w skutek najróżnorodniejszych panujących tam utrudnień dla importów z prowincyj austryackich do państwa węgierskiego. W ten sposób pojęta ta część polityki handlowej nie licuje w zupełności z obecną austro-węgierską ugodą.

2. Prosić centralny komitet Towarzystwa gospodarskiego, aby zebrawszy dostateczny materyał jak najspieszniej wypracował memoryał, któryby wykazywał szczegółowo szkody, wynikające dla całego kraju z dotychczasowego tłómaczenia i zastosowywania obecnej ugody austro-węgierskiej przez rząd państwa węgierskiego, nadto, aby ów memoryał przedstawiał, jaką należałoby przyjąć ugodę w głównieiszych zasadach, ażeby ona nie szkodziła interesom rolnictwa żadnej poszczególnej prowincyi austryackiej.

Należy dalej prosić komitet, aby wziął pod gruntowną rozwagę wszelkie sprawy wchodzące w zakres austro-węgierskiej ugody, a w szczególności sprawy podatków konsumcyjnych tudzież monopolu tytoniu i soli, i aby w swym memoryale wskazał środki, za pomocą których interesa rolnictwa galicyjskiego mogłyby być w przyszłości co do tych wszystkich spraw uwzględnione.

Tak wygotowany memoryał mógłby być przedmiotem narad Sejmu, oraz narad agrarnego zebrania, które ma się odbyć w końcu lutego 1896 r. w Wiedniu, ewentualnie należałoby przesłać memoryał Kołu polskiemu we Wiedniu, celem przedsięwzięcia spiesznej akcyi ochronnej.

3. Prosić centralny komitet Tow. gosp., aby ze względu na nieustające pogorszanie się stosunków rolniczych a grożących zupełną ruiną rolnictwu w całym naszym kraju opracował po dokładnem natychmiastowem zbadaniu tychże stosunków ostatniej doby, program agrarny, zastosowany do naszych warunków i stosunków i aby postarał się we właściwej drodze przedłożyć go Sejmowi i Kołu polskiemu w Wiedniu. Program agrarny ma być taki, by zdołał wytworzyć normalny a zdrowy rozwój rolnictwa dla dobra kraju jak i Państwa całego.

4. Ponieważ interesa agrarne w całej prawie Monarchii austryackiej są zgodne i identyczne w wielu punktach, prosić centralny komitet Tow. gosp., aby swój program agrarny przynajmniej w punktach obchodzących wszystkie prowincye monarchii austryackiej, wysłał do wszystkich Towarzystw rolniczych prowincyj przedlitawskich.

5. Prosić komitet centralny aby zajął się pytaniem, o ile giełdy zbożowe i gry dyferencyjne interesom rolnictwa szkodzą i stosownie do wyniku badania u ciał ustawodawczych i władz odpowiednie poczynił kroki.

6. Zawiadomić inne oddziały gal. Tow. gosp. o uchwalonych właśnie wnioskach oddziału lwowskiego, z prośbą o poparcie takowych w centr. komitecie lub ewentualnie o wysłanie nowych a podobnych treścią i przedmiotem powyższym wnioskom.

Obecny na zebraniu członek komitetu Tow. gosp. p. Mieczysław O n y s z k i e w i c z zawiadomił zebranych, że komitet niezaniedbuje tej sprawy, owszem, wybrał osobną sekcyę i referenta dla tego przedmiotu, oraz zbiera materyały dla należytego opracowania memoryału.

OSTATNIA POCZTA

Stan cholery w dniu 7 i 8 grudnia 1895.

W powiecie husiatyńskim w L i c z k o w c a c h pozostała z dni poprzednich 1, wyzdrowiała 1 osoba; w N i ż b o r g u n o w y m pozostały z dni poprzednich 3, umarła 1, pozostały nadal w leczeniu 2 osoby.

W powiecie trembowelskim w B r y k u l i n o w e j pozostało z dni poprzednich 5, pozostaje nadal w leczeniu 5 osób. Razem pozostało w leczeniu z dni poprzednich 9 osób, wyzdrowiała 1 osoba, umarła 1 osoba, pozostaje w leczeniu 7 osób.

Uroczystość włożenia przez Najjaśniejszego Pana biretów kardynalskich na głowę Metropolity księdza Sembratowicza i księcia biskupa Hallera odbyła się w sobotę według tradycyjnego zwyczaju z ceremoniałem ogłoszonym tego samego dnia rano w *Wiener Zeitung*.

Przy uroczystości w kościele OO. Augustyanów obecni byli najwyżsi dostojnicy dworscy, pp. Ministrowie hr. Gołuchowski i Kallay, Pan Prezydent Ministrów hr. Badeni, Ministrowie: dr. Biliński i hr. Gleispach, dalej nuncyusz Agliardi, kardynał ks. Gruscha, delegaci papiescy, byli Ministrowie pp. Zaleski, Madeyski i Jaworski, Namiestnicy i wielu innych wysokich dostojników cywilnych, wojskowych i duchownych, oraz członkowie arystokracyi. Po uroczystości przyjął Najj. Pan kardynałów Sembratow cza i Hallera na audyencyi.

Łacińską przemowę, którą ablegat papieski msgr. Baumgartner miał w kościele do Najjaśniejszego Pana, prosząc, aby dokonał włożenia baretu kardynalskiego ks. Metropolicie Sembratowiczowi, przytaczamy w tłómaczeniu:

„Piastując Najdostojniejszy Cesarzu i Królu, z łaski Papieża Leona XIII, zaszczytną godność apostolskiego ablegata, pragnę obowiązek mój spełnić z wielką czcią i radością. Trudno mi bowiem dosyć ocenić spadający na moją osobę zaszczyt, tak ze względu, że Najwyższa Głowa św. Kościoła zastępca Chrystusa na ziemi, mnie wysłał jak również z tej racyi, że mam szczęście stanąć przed Waszą Cesarską i Królewską Apostolską Mością, którego Ojcowskie rządy i gorliwość w ochranianiu katolickiej religii powszechnie są wielbione. Cel mojego posłannictwa łączy się jednak ściśle z zaliczeniem wybitnego w Państwie Twojem męża, Sylwestra Sembratowicza, Metropolity ruskiego i Arcybiskupa lwowskiego, do rzędu kardynałów. — Ważność udzielenia purpury Rusinowi jest każdemu jasną, który zamiary Papieża pod uwagę wziąć zechce. Ojciec św bowiem zarówno innych, którzy od Kościoła odpadli, dawno już do zjednoczenia zaprasza a także szczególniej wyznawców wschodniej cerkwi przez własnoręczne pisma, głosem, pełnym miłości, usiłuje wezwać do powrotu na łono Kościoła, przyrzekając im zachowanie ich rytuału i urządzeń, za czem przemawia powaga ich Świętych i tych urządzeń długotrwałość. Przyjęcie Metropolity Kościoła ruskiego w poczet kardynałów św. Kościoła rzymskiego, stwierdza raz jeszcze, że wszystkie od Apostołów i ich uczniów pochodzące obrządki są równouprawnione i przez następców św. Piotra sumiennie ochraniane.

W liczbie tych, którzy z ruskiej cerkwi zaliczeni zostali dotychczas do grona kardynałów, jest ks. Sembratowicz trzecim z kolei. Jego poprzednikami byli mianowicie: św Izydor, co w XV stuleciu słynął i dla spraw chrześciaństwa tak bardzo się zasłużył i kardynał Michał Lewicki, Arcybiskup lwowski, który jednak z powodu stanu swego zdrowia nie wszedł nigdy w fakty czne posiadanie tytułu, związanego z nadaną mu godnością. — Jednakże i szczególne, osobiste względy zniewoliły Ojca św. do wyniesienia Metropolity Sembratowicza, — myślę tu mianowicie, — o wybitnych jego cnotach, pobożności, uczoności, gorliwości pasterskiej i wyjątkowych zaletach duszy i serca, które zjednały mu powszechny podziw a zdziałały przytem, że obecne wywyższenie z ogólnym spotkało się poklaskiem.

Proszę Cię więc, Najjaśniejszy Panie, byś raczył do tego dzieła ostatnią przyłożyć rękę i przybrać Jego Eminencyę uroczyście w to insygnium przyznanej mu godności.

Pozostaje mi już tylko życzyć Najdostojniejszemu Cesarzowi i Królowi, aby Bóg obdarzył Go mnóstwem Swych łask najlepszych i aby Król Królów Twój Nad. Dom i wszystkie ludy, które zostają pod Twem panowaniem obdarzał w jak najszerszej mierze dobrodziejstwami pokoju i wszelkiego dobrobytu."

W obiedzie dworskim, który tegoż dnia odbył się u Najj. Pana w Burgu, wzięli udział: Kardynał Gruscha, kardynał Sembratowicz z ablegatem papieskim margr. Baumgartenem, z papieskim gwardzistą hr. Pietromarchi, sekretarzem papieskim dr. Bromen, kanonikiem Baczyńskim, kanonikiem honorowym dr. Sembratowiczem i sekretarzem Huzarem; kardynał Haller ze swem otoczeniem, nuncyusz apostolski msgr. Agliardi, z audytorem i sekretarzem nuncyatury, P. Minister hr. Gołuchowski, dostojnicy Dworu, P. Prezydent Ministrów hr. Badeni, biskup dr. Angerer, P. Minister br. Gautsch, arcybiskup dr. Aidyn, proboszcz nadworny prałat dr. Mayer i świta.

Cesarz Wilhelm przyjmie w tych dniach nowowybrane prezydyum parlamentu niemieckiego.

W okręgu wyborczym Halle-Herford w Saksonii, z którego dawniej posłował smutnej pamięci baron Hammerstein, zwyciężył przy wyborach ściślejszych liberał Quentin przy pomocy socyalistów, otrzymawszy przeszło 8800 głosów. Na konserwatystę Weihego oddano tylko 7916 głosów. Tak tedy gdy rząd energicznie występuje przeciwko socyalistom, stronnictwo narodowo liberalne, które zalicza się do stronnictw rządowych, zawrało sojusz z partyą przewrotu.

Przez dni kilka bawił w Petersburgu generał-gubernator kijowski hr. Ignatiew a w tych dniach spodziewany jest tam głównodowodzący wojskami okręgu kijowskiego generał-adjutant M. Dragomirow.

Korespondent rzymski *Pol. Corr.*, utrzymujący — jak wiadomo — stosunki z kołami watykańskiemi pisze dnia 4 b. m.: „Najnowsze rozporządzenie generał-gubernatora warszawskiego hr. Szuwałowa, jakie wydał do katolickich kapłanów w Królestwie Polskiem, zalecające, aby ogłosili z ambon, w języku rossyjskim, przyjście na świat wielkiej księżniczki Olgi, wywarło w Watykanie niemiłe wrażenie. Ton tego rozporządzenia, w którem hr. Szuwałow oświadcza, iż polecenie jego ma być bezzwłocznie wykonane i że nie może przyjąć żadnych przeciwko niemu zarzutów, powiększyć tylko może przykre wrażenie, jakie wywołało w tutejszych kołach kościelnych to nie dawne dokuczliwe rozporządzenie przeciwko duchowieństwu katolickiemu w Królestwie Polskiem. Rozporządzenie to hr. Szuwałowa przypomina ponownie w sposób łatwy do pojęcia, wydany niedawno przez rząd rossyjski ukaz, zaprowadzający język rossyjski, jako przedmiot obowiązkowy w seminaryach katolickich w państwie rossyjskiem. Jak to już w swoim czasie zaznaczono, wywołał powyższy ukaz pewne niezadowolenie w Watykanie. Gdy więc do tego przyłącza się tak szybko nowe rozporządzenie hr. Szuwałowa, to naturalnem następstwem może być tylko, iż nadzieje łagodniejszego postępowania z duchowieństwem katolickiem, jakie łączyły się ze wstąpieniem na tron cara Mikołaja II i zastąpieniem Hurki przez hr. Szuwałowa na stanowisku generał-gubernatora warszawskiego, znacznie się zmniejszyły. Papież dał wyraz żywego ubolewania nad trwającą ciągle nietolerancyą rządu rossyjskiego w stosunku do Kościoła katolickiego".

Dotąd nie są dostatecznie wyjaśnione powody, które skłoniły byłego w. wezyra Saida baszę do szukania schronienia i opieki w ambasadzie angielskiej. Pomimo rozlicznych zabiegów ze strony najbliższego otoczenia sułtana, aby nakłonić Saida do stawienia się przed oblicze padyszacha, Said wzbrania się opuścić swoją kryjówkę. Otoczenie to twierdzi, że Said nietylko nie potrzebuje obawiać się niczego, lecz owszem ma widoki, jeżeli powróci dobrowolnie, otrzymania napowrót urzędu w. wezyra. Takie same zapewnienie udzielono także ambasadorom z prośbą, aby zawiadomili o tem Saida baszę. Ten jednak nie ufa i ma zamiar udać się za granicę.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 9 grudnia. U nuncyusza msgr. Agliardi'ego odbył się wczoraj wielki obiad, w którym wzięli udział: ks. arcybiskup wiedeński kardynał Gruscha, obaj nowomianowani kardynałowie ks. Sembratowicz i ks. Haller, obaj ablegaci papiescy i w. i. Ks. kardynał Haller odjechał dzisiaj z powrotem do Salcburga.

Wiedeń, 9 grudnia. (Z Izby deputowanych). Na życzenie przewodniczącego komisyi budżetowej Izba dep. zaraz po otwarciu dzisiejszego posiedzenia obradowała nad wnioskami Tauschego, Bauera, Pacaka i Purghardta w sprawie niesienia pomocy ludności dotkniętej niedostatkiem. Izba przyjęła bez dyskusyi wnioski postawione przez referentów komisyi budżetowej pp. Meznika i Kathreina a następnie obradowała nad szeregiem petycyj o wsparcia ze skarbu państwowego i zaleciła je Rządowi do ocenienia.

Po przyjęciu w trzeciem czytaniu ustawy o inspektorach górniczych, Izba rozpoczęła ogólną dyskusyę nad preliminarzem państwowym. Wielu mowców zapisało się do głosu. Pierwszy przemawiał przeciw budżetowi dep. Stranśky.

Wiedeń, 9 grudnia. (*Tel. pryw.*) Izba posłów rozpoczęła dzisiaj generalną rozprawę nad budżetem. Z Polaków zapisany *pro* dep. dr. Milewski, z Rusinów: dep. Wachniamin *pro*, dep. Romańczuk *contra*.

Wiedeń, 9 grudnia. Namiestnik Czech, hr. Thun wyjechał wczoraj wieczorem do Pragi.

Berlin, 9 grudnia. Profesor Menzl, znakomity artysta-malarz niemiecki, z okazyi 80 rocznicy urodzin, mianowany został rzeczywistym tajnym radcą z tytułem ekscelencyi.

Najj. Cesarz Franciszek Józef nadał jubilatowi odznaczenie honorowe *litteris et artibus*.

Berlin, 9 grudnia. Cesarz przyjął prośbę o dymisyę ministra spraw wewnętrznych Köllera i nadał mu przy tej sposobności order orła Czerwonego. Następcą p. Köllera został mianowany naczelny prezes regencyi von der Recke.

Berlin, 9 grudnia. Mianowanie prezesa regencyi br. von der Recke ministrem spraw wewnętrznych nastąpi niebawem.

Kolonia, 9 grudnia. Z Westfalii z okolic nadreńskich donoszą o burzach i powodziach. W okolicy Muelhausen powódź zrządziła znaczne szkody.

Monachium, 9 grudnia. Prawie wszystkie rzeki w Bawaryi wystąpiły z brzegów. Komunikacya w wielu miejscach przerwana.

Bukareszt, 9 grudnia. Onegdaj odbyły się wybory do Izby deputowanych z pierwszego kollegium wyborczego. Wybrano 3 deputowanych konserwatywnych i 72 liberalnych.

Sofia, 9 grudnia. Dzienniki tutejsze donoszą, że prezes macedońskiego centralnego komitetu Tufekczew zwołał na 15 b. m. do Sofii kongres wszystkich macedońskich komitetów lokalnych.

Sofia, 9 grudnia. Słychać, że rada ministeryalna ułożyła nowe propozycye dla obrad z Austro-Węgrami w sprawie nowego traktatu handlowego. Obrady te będą podjęte niebawem.

Porto Ferraio, 9 grudnia. W skutek orkanu rozbił się okręt hiszpański na skałach. Załoga zdołała się ocalić.

Londyn, 9 grudnia. *Biuro Reutera* donosi z Konstantynopola: W okolicy ambasady angielskiej czuwają straże tureckie. Również okręty angielskie otoczone są łodziami tureckiemi, ponieważ obawiają się, że Said basza zamierza umknąć na angielskim statku wojennym. Ambasador angielski sir Currie wniósł energiczny protest u Porty przeciw tego rodzaju nadzorowaniu statków angielskich.

Londyn, 9 grudnia. *Biuro Reutera* donosi z Konstantynopola: Onegdaj wieczorem kiedy sułtan po selamliku opuszczał meczet, jakiś człowiek w ubraniu tureckiem przerwał kordon straży wojskowej i niosąc w ręku prośbę na piśmie, dotarł do powozu sułtana. Człowieka tego natychmiast uwięziono. Sułtan przeraził się i pobladł nadzwyczajnie. Treść petycyi niewiadoma.

Konstantynopol, 9 grudnia. Onegdaj w nocy, w dzielnicach mahometańskich znaleziono poprzybijane na murach liczne plakaty, wymierzone przeciw panującemu systemowi rządowemu, wzywające ulemów (duchownych), wojskowych i urzędników, bez różnicy wyznania i narodowości, do wysłania deputacyi do gubernatorów prowincyonalnych i do Porty, ażeby uczyniła zadość życzeniom ludności muzułmańskiej. Proklamacya ta zapewnia, że nie chodzi o żadne powstanie, o wzniecenie jakiegoś powstania, o robienie różnicy pomiędzy chrześcianami a Mahometanami, lecz o to, ażeby na czele rządu stanęli mężowie filantropijni, popularni, zacni i uzdolnieni. Proklamacya kończy się niecoi niejasną pogróżką, na wypadek, gdyby nie uczyniono zadość żądaniu przyznania ludności współudziału w sprawach rządzenia w interesie wszystkich poddanych tureckich. Plakaty te opatrzone były podpisem: „Ottomański komitet dla sprawy postępu i jedności."

Przedsięwzięto liczne aresztowania. Wojskowe środki ostrożności zaostrzono.

Konstantynopol, 9 grudnia. Przedwczoraj odbyła się poufnona konferencya ambasadorów. Większość Druzów poddała się już wojskom sułtana.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 grudnia 1895 r. godz. 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 84·75, Węgierskie akcye kredytowe 438·—, Akcye anglo-austryackie 166 50, Akcye banku Union 313 50, Akcye kolei Południowej 100·—, Losy tureckie 53·—, Akcye kolei państwowej 365·—. Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 290·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·—, Akcye tytoniowe 198·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·—, Akcye kolei Elbetal 274·25, Akcye banku dla krajów koronnych 245·50, 4-procentowa węgierska renta złota 121·70, Akcye banku związkowego 148·25, Rubel papierowy 1·30·50, Węgierska renta papierowa 98·75, Kredytowe ziemskie 461·—, Kredyty 372·—, Rimamurania 255·—. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 7go grudnia 1895 r. W i e d e ń: okowita per 10.000 liter prompt 15·20 do 15·40 zł. B u d a p e s z t: Pszenica na jesień 6·87 do 6·88 zł. B e r l i n: pszenica na czerwiec 143·50 zł. —·— zł., żyto —·— do —·— zł., **spirytus** —·— zł. P a r y ż: **mąka na bieżący** miesiąc 41·30 fr.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski)

Do Lwowa przychodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	1·22	5·10	—	7·00	9·06	9·00	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1·22	8·40	5·10	7·00	9·06	9.00	—
Z Warszawy	5·10	—	—	—	9·06	9.00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od $^{1}/_{6}$ do włącznie $^{30}/_{9}$)	—	—	—	—	—	9.00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od $^{25}/_{6}$ do włącznie $^{15}/_{9}$)	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9·06	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5·10	1·22	—	—	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7·00	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1 22	—	—	—	9·06	—	—
Z Mezö-Laborcz (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9·00	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	—	—
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	9·00	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1·22	—	7·00	—	9·00	—
Z Ławowczego (Pesztu, Miszkolca, Munkacza)	—	—	—	12·05	8·10	—	—
Z Hrebenowa (od $^{10}/_{7}$ do $^{31}/_{8}$)	—	—	—	—	—	1·42	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	12·05	8·10	1·42	9·16
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12·05	8·10	1·42	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	9·50	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1·32	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa	—	—	—	6·17	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	—	7·37	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8·00	4·40	—	—
Z Bełzca,	—	—	—	—	4·40	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamcze	2·09	9·44	—	8·02	4·33	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2·25	10·00	—	8·25	5·00	—	—
Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8·25	—	—	—
Z Janowa	—	—	—	9·38	2·45	7 22	—

Ze Lwowa odchodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8·40	2·50	11·00	4·55	10·25	6·45	—
Do Warszawy	—	—	11·00	4·55	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od $^{1}/_{6}$ do włącznie $^{30}/_{9}$)	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów	8·40	—	11·00	4·55	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	10·25	—	—	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8·40	11·00	4·55	—	—	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·55	—	—	—
Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	4·55	6·45	—	—
Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Chyrowa przez Przemyśl	—	2·50	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu)	—	—	—	5·25	7·38	—	—
Do Hrebenowa (od $^{10}/_{7}$ do $^{31}/_{8}$	—	—	—	—	9·33	—	—
Do Skolego i Stryja	—	—	—	5·25	9·33	3·00	7·38
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·33	—	7·38
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·25	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga. Jas i Bukaresztu	6·15	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10·35	—	—	—
Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2·40	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	10·30	—	—	—
Do Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	9·15	7·10	—	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	—	2·10	6·00	—	10·14	10·44	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego	—	1·56	5·46	—	9·50	10·20	—
Do Brzuchowic (od $^{12}/_{5}$ do $^{10}/_{9}$) w dnie powszednie	—	—	—	3·20	—	—	—
Do Brzuchowic (od $^{12}/_{5}$ do $^{10}/_{9}$) co niedzieli i święta	—	—	—	2·26	—	—	—
Do Janowa	—	—	—	7·18	1·09	6·07	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

1398

Ostrzeżenie.

Na wypadek gdyby pojawił się jaki weksel z moim podpisem oznajmiam, że takowego nie podpisałam, zatem, że jest falsyfikatem, który odpowiednio uznany i traktowany będzie.

Zofia Zajączkowska
w Miękiszu starym

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 0 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 popołudnie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 9 grudnia 1895.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	216	50	220	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	289	--	294	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	414	—	424	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	-
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	50	—	260	-
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. 4 prc. kor.	109	50	97	20
„ „ 5 prc. w. a. wylosowane z 10 prc. premią	109	70	110	4[illegible]
Banku hip. 4½ prc. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	20	100	90
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	2[illegible]
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los w 41½ lat	97	40	98	10
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	40	98	10
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 prc. 2½ prc. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 prc. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	96	80	97	50
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	—	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5 pr. H. em.	102	—	102	70
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	100	—	100	70
„ „ 4 „ „	96	60	97	30
„ „ 4 prc. koronowej	96	60	97	30
Losy miasta Krakowa	25	50	28	50
„ „ Stanisławowa	42	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	68	5	78
Napoleondor	9	56	9	66
Półimperyał	9	70.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	28.—	1	31.–
„ „ papierowy	1	29 50	1	30 80
100 marek niemieckich	58	90	59	20

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7 grudnia 1895

Dług państwa.	płacą	żądaja
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100 25	100 45
luty-sierpień	100.25	100 45
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.35	100 55
kwiecień-październik	100 35	100 5
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	147 25	148 25
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	148 50	149 —
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	157.—	158 —
„ „ 1864 po 100 zł.	192.50	193.50
„ „ 1864 po 50 zł.	192 50	193 50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	158.—	—.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	121 95	122 15
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	99 90	100.10
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.).		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	96 75	97.75
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	166 50	167.50
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	372 25	373 25
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	845.—	849.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zl. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	245 50	246 50
Bank austro-węgierski á 600 zł.	1019 —	1025.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	460.—	564.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol Rzeszów Tarn. (w a.) á 300 zł.	—.—	—.—

	płacą	żądają
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3390.—	3410.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. l. po 200 zł. a. w.	290.—	290 75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	138.50	139.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	205.50	207.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	120.—	121.—
Powsz, austr. zakł. kr. ziems. 4. pr. a. w. w 50 l.	98.65	99 55
„ „ „ „ „ 3. pr.	115.—	116 —
„ „ „ „ 3 pr. em. 1889	117.25	118.—
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	— —	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 l 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p	—.—	—.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.—	99 10
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.50	—.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.50	101.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5. pr. w 40 l. wyl.	101.40	—.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5. pr.	101.40	—.—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101.40	101.70
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4. prc.	99.50	100.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	99.20	100 20
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	100.25	101 —
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—,—

	płacą	żądają
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	91.60	92 60
z r. 1884	97.—	98.—
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	140.75	141.75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	199.—	200.—
Clarego po 40 zł. m. k.	55.—	56.—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	134 —	136.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.25	28 —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	23 80
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	60 25	60 50
Palffego po 40 zł. m. k.	56.75	57.75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17 20	18.—
„ „ węg. „ po 5 zł.	10.50	11.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.—	24.—
Salma po 40 zł. m. k.	68.50	69.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	69.—	70.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	42.75	46 —
Pożyczki Tryestu po 100 zł m. k.	—.—	150.25
„ „ po 50 zł. a. w.	—.—	72.25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	53.—	55.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.95	121.25
Paryż	48 37	48.22.5
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.76 —	5.78.—
„ pełnej wagi	5.74.—	5.76.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.67.5—	9.68.—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 7590 (8474 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Zywcu przeciw Janowi Suchoniowi i spóln. pto 100 zł. wa. z pn. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Jana Suchonia syna Pawła i Wawrzyńca Suchonia syna Pawła własnej pod nk. 97 w Jeleśni położnej, składającej s ę z całej posiadłości lwh. 134, 8.92 części posiadłości lwh 926, 2/4 części posiadłości lwh. 929, 192|984 części p siadłości lwh. 930, 2/16 części posiadłości lwh. 931, 2/25 szęści posiadłości lwh. 932, 2/6 części posiadłości lwh. 936, 6/78 części posiadłości lwh. 950, 72/180 części posiadłości lwh. 1325, 54/576 części posiadłości lwh 1326, 2/8 części posiadłości lwh. 1349, 18/192 części posiadłości lwh. 1455 i 234/2496 części posiadłości lwh. 1456 ks. gr. gm. kat. Jeleśnia na dzień 23 stycznia 1896 i na dzień 27 lutego 1896 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 90 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 895 zł. 18 ct wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Maurycy Junger w Zywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Zywiec, dnia 2 października 1895.

L. 15866 (8317 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Rohatyński ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności l kons. 173 w Czercu wedle wykazu hipotecznego l. 681 tejże gminy, dłużnika Hryńka Niemego własnej, na zaspokojenie wierzytelności Majera Schleichera w kwocie 6 zł. dnia 5 lutego 1896 i dnia 11 marca 1896 o godzinie 10 rano na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 140 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 14 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzeć w tutejszym sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p Kazimierz Abgarowicz.

Rohatyn, dnia 16 listopada 1895.

L. 20333 (8485 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności stanisławowskiej kasy oszczędności w kwotach 56 zł. 51 ct, 56 zł. 55 ct. i 1381 zł 14 ct. aw. odbędzie się dnia 15 stycznia 1896 i dnia 19 lutego 1896 o godz. 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużniczej nieobjętej masy spadkowej po Helenie z Jurkiewiczów Zielińskiej własnej wyk hip l. 577 gm. katastr. Stanisławów objętej, która przy drugim termie i niżej ceny szacunkowej 2296 zł. 40 ct. wa. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 230 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr Kwiatkowski.

Stanisławów, 2 listopada 1895.

L. 17187 (8455 1—3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia resztującej wierzytelności Kasy oszcz. w Nowym Sączu w kwotach 15 zł 47 ct. i 100 zł. wa. z pn. odbędzie się licytacyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 45 gminy Wiatrowice objętej, dłużników Wojciecha i Anny Sowów własnej dnia 22 stycznia 1896 i dnia 11 marca 1896 każdym razem o gd. 10 rano

Wadyum wynosi 143 zł. aw.

Wyciąg hipot., protokół oszacowania sprzedać się mającej realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Nowy Sącz, d. 25 października 1895.

L. 24249 (8440 3—3)

OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Przemyślu podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż celem wydzierżawienia wyszczególnionych w zapodanym poniżej spisie rządowych stacyi mytniczych w przemyskim okręgu skarbowym przy trzeciej licytacyi na 28 listopada 1895 upadłych, odbędzie się w podpisanej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego dnia 16 grudnia 1895 czwarta licytacya tak ustna jakoteż i za pomocą ofert pisemnych pod warunkami reskryptem wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 12 września 1895 L. 84304 ogłoszonymi.

Oferty mają być wniesione do c k. Dyrektora przemyskiego okręgu skarbowego najdalej do godziny 12 w południe dnia dzień licytacyę poprzedzającego t. j. do dnia 15 grudnia 1895 i muszą być ściśle zastosowane do formularza ofert pisemnych zapodanego w powołanym reskrypcie wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu, do których wadyum w gotówce lub w papierach wartościowych dołączone i na kopercie wraz z oznaczeniem stacyi mytniczej zapodane być ma.

Reszta warunków licytacyjnych może być przeglądniętą przed licytacyą w przemyskiej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w godzinach urzędowych, jako też w Nadzorze c. k. straży skarbowej w Przemyślu, Mościskach, Jaworowie i Babicach.

WYKAZ

rządowych stacyi mytniczych w przemyskim c. k. okręgu skarbowym, których wydzierżawienie na czas od 1 stycznia 1896 do końca grudnia 1898 w drodze publicznej licytacyi rozpisuje się.

Liczba porząd.	Nazwa: stacyi mytniczej	Nazwa: gościńca	Należytość od sztuki: bydła pociągowego w zaprzęgu	bydła pędzonego: ciężkiego	bydła pędzonego: lekkiego	Cena wywołania na 1 rok	Licytacya odbędzie się w c. k. Dyrecyi okręgu skarb. w Przemyślu dnia
			centów	centów	centów	złr	
1	Jazów nowy	krakowski	4	2	1	788	16 grudnia 1895 od godziny 9 rano do 12 w południe
2	Laszki gościńc.	przemyski	4	2	1	1005	
3	Przemyśl Nr. I.	dobromilski	4	2	1	12228	Wszystkie cztery stacye mytnicze w Przemyślu wydzierżawiają się łącznie
4	Przemyśl Nr. II.	przemyski	4	2	1		
5	Przemyśl Nr. III.	dobromilski	4	2	1		
6	Przemyśl Nr. IV.	przemyski	4	2	1		

C k. Dyrekcya okręgu skarbowego
Przemyśl, dnia 1 grudnia 1895

L. 23948 (8439 3—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Przemyślu rozpisuje niniejszem czwartą licytacyę na wydzierżawienie prawa poboru podatku spożywczego od mięsa według ustawy z dnia 16 czerwca 1877 (Dz. pp. Nr. 60) na rok 1896, 1897 i 1898 lub też bezwarunkowo na trzy lata tj. od 1 stycznia 1896 do końca grudnia 1898 w Jaworowskim okręgu dzierżawnym z tem dołożeniem, że dopuszczalne są także nadaże na mniejsze okręgi poborcze mianowicie: Jaworów, Sądowa-Wisznia, Krakowiec i Wielkie Oczy z przydzielonymi miejscowościami.

Nadmienia się jednakowoż, że nadaże na mniejsze okręgi tylko wtenczas będą zatwierdzone, jeżeli łączna suma pojedynczych nadaży osiągnie cenę wywołania nierozdzielonego okręgu. W razie gdyby nadaż łączna za mniejsze okręgi równała się nadaży za większy okręg, nadaje się pierwszeństwo tej ostatniej.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadyum mają być wniesione do c k. Dyrektora okręgu skarbowego w Przemyślu najpóźniej do dnia dzień licytacyi poprzedzającego tj. do dnia 11 grudnia 1895 do godziny 12 tej w południe. Warunki licytacyjne jako też wykaz miejscowości należących do całego okręgu Jaworowskiego ewentualnie do rozdzielonych czterech mniejszych okręgów poborczych można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu jakoteż w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Przemyślu, Mościskach Jaworowie i Babicach.

L. porządkowa		Okręg dzierżawny	Cena wywołania zł.	Licytacya ustna odbędzie się	UWAGA
1		Jaworów	13901	w c. k. Dyrekcyi okręgu skarb. w Przemyślu dnia 12 grudnia 1895 od godziny 9 rano do 12 w południe	Zauważa się, że okręg dzierżawny w Jaworowie wraz z przynależnymi do tegoż miejscowościami należy do III klasy taryfowej. Nadaże można wnosić na cały okręg dzierżawny Jaworów lub też na rozdzielone mniejsze okręgi Jaworów, Sądowa Wisznia, Krakowiec, Wielkie Oczy odrębnie.
	Rozdzielany okręg na	Jaworów	6851		
		Sądowa Wisznia	4800		
		Krakowiec	1450		
		Wielkie Oczy	800		

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego
Przemyśl, dnia 29 listopada 1895.

L. 15161 (8459 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kred. włść. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 8 zł. 90 ct. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Czortkowie egzekucyjna sprzedaż realności wyk hip 1 13 ks. gr. gm. kat. Słobódka dzuryńska objętej dłużnika Iwana Andruchów syna Jurka własnej dnia 5 grudnia za lub powyżej ceny wywołania a dnia 9 stycznia 1896 nawet poniżej takowej zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania 500 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tusąd. registraturze.

O tem uwiadamia się nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i wszystkich, którzyby po dniu 7 czerwca 1893 jako dniu wydania wyciągu hipot. prawa rzeczowe na powyższej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu doręczona nie została niniejszem edyktem, tudzież do rąk ustanowionego dla nich kuratora adwokata dr. Czaczkowskiego w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.
Czortków, 30 marca 1895.

L. 14164 (8405 2- 3)

C k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Tow. zal. w Chrzanowie do Maryanny Pytlikowej w kwocie 33 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 16 stycznia 1896 i 28 lutego 1896 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya całej realności pod l. h. 18 i 2/4 części realności pod lwh 268 w Myślanowicach położonej, Maryanny Pytlikowej własnej.

Cena wywołania 85 zł. i 25 zł.

Wadyum 9 zł i 3 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Antoni Gaszyński w Chrzanowie z substytucyą adw. dr. Józefa Kremera.

Chrzanów, dnia 12 listopada 1895.

L. 289 (8415 2- 3)

C. k Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do wiadomości że dnia 18 lutego i 3 marca 1896 każdym razem o godz 10 rano w tut sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 411 ks. gr. d a gm. Żmigród miasto objętej, na własność Wigdora Grossa w 2/6 częściach, Simy Landau w 2/6 częściach, Feiwla Landaua w 1/6 części i wreszcie Sary Landau w 1/6 części zaintabulowanej celem zaspokojenia pretensyi Wigdora Grossa w kwocie 600 zł. wa.

Cenę wywołania stanowi kwota 500 zł. w. a.

Wadyum kwota 50 zł. w. a.

Ekstrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Żmigród, dnia 9 lutego 1895.

L. 1316 (8445 2—3)

Ogłoszenie

względem wykonania głębokiego wiercenia.

W celu dalszego zbadania pokładów potażowo-solnych w Galicyi wschodniej ma być wykonane w drodze przedsiębiorstwa drugie głębokie wiercenie w miejscowości „Turza wielka" w powiecie dolińskim, odległej około 23 klm od K łusza.

Otwór wiertniczy ma być około 600 metrów głęboki część tegoż w pokładzie solnym należy wykonać za pomocą wiercenia rdzennego (Kernbohrung).

Przedsiębiorca winien własnym kosztem wystawić potrzebne budynki i roboty wiertnicze wykonać swoimi robotnikami, jakoteż własnem narzędziem i własnym materyałem.

Ugodzone wynagrodzenie od bieżącego metra głębokości wypłaci c. k. Zarząd salinarny w Kałuszu po zupełnem ukończeniu robót wiertniczych.

Szczegółowe warunki udzieli na żądanie c. k. Zarząd salinarny, lub takowe mogą być przejrzane w kancelaryi zarządu salinarnego

Oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct należy wnosić do podpisanego ck. zarządu salinarnego najpóźniej do dnia 28 grudnia 1895.

C. k Zarząd salinarny.
Kałusz, dnia 3 grudnia 1895.

L. 14667 (8458 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Israela Liebstera w kwocie 35 zł. 68 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 20 stycznia 1896 i 21 lutego 1896 każdym razem o gd. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż ciała hip. wyk. hip. l. 80 gminy kat. Borszczów objętego przedtem Marcina Szymańskiego, obecnie Józefa Szymańskiego własnością będącego, która na pierwszym terminie za lub wyżej ceny wywołania, na drugim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 130 zł.

Wadyum ustanowiono na kwotę 13 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w sądzie tut.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli, którzyby po dniu 30 lipca 1895 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie c. k. not. p. Witosławskiego z substytucyą p. adw. dr. Dorundiaka.

Borszczów, dnia 31 października 1895.

L 9987 (8463 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 200 zł. odbędzie się w tut. sądzie sprzedaż 1/3 części realności lwh 683 gm. kat. Mielnica objętej, dłużnika Salamona recte Schlomy Reitera własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 19 grudnia 1895 i dnia 22 stycznia 1896 każdym razem o godz. 9 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. Józef Zubek w Mielnicy.

Wadyum wynosi 89 zł.

Mielnica, 18 października 1895.

L. 10051 (8416 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości, że w dniach 20 stycznia i 19 lutego 1896 o godzinie 10 rano odbędzie się w tymże Sądzie celem ściągnięcia wierzytelności Tarnopolskiej filii banku hipotecznego w kwocie 500 zł. z pn licytacya realności objętej whl. 146 gminy Kudobińce własnej Majera Schwebla 1/4 części ciała hip. whl. 2 i połowy ciał hip. whl. 6. 7 26 i 27 gminy Młynowce Grabkowce Mojżesza Buchwaida własnych a to na drugim terminie także poniżej cen szacunkowych w kwotach 2310 zł., 1702 zł., 40 zł. 930 zł. i 2 zł. 50 ct.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. Dr. Kiniower ze Zborowa.

Zborów, dnia 20 września 1895.

L. 6624 (8402 2—3)

W dniach 20 stycznia i 20 lutego 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Stare Bohorodczany na imię dłużnika Hnata Sperdej zapisanej wyk. hip. l. 1115 objętej w Bohorodczanach starych położonej w celu ściągnięcia należytości proszącego w ilości 23 zł. 75 ct. w. a. z pn. na rzecz Abrahama Gringlingera.

Cena szacunkowa wynosi 70 zł.

Wadyum 7 zł.

Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bohorodczany, dnia 29 września 1895.

C. k. Sąd powiatowy.

L. 24017 (8380 3—3)

W biurze c. k. not. Muczkowskiego jako komisarza sąd przy ul. Brackiej w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Charlotty Drobner w kwocie 1000 zł. z pn. w dniu 23 stycznia 1896 i w dniu 6 lutego 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż sumy 24786 zł. aw. zaintabulowanej, na rzecz Heleny Maryi Karoliny 3 im. Marasse na dobrach Jurków biały i Markowa.

Cena wywołania wynosi 24786 zł.

Wadyum 2480 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr Jan Jakubowski, zastępcą adw. dr. Raczyński.

Kraków, 27 września 1895.

L. 7803 (8473 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żywcu odbędzie się w dniu 30 stycznia 1896 i w dniu 3 marca 1896 każdym razem o godz. 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności Maryi Nachowskiej w sumie 9500 marek z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nk. 151 w Pietrzykowicach i pod nk. 56 w Zabłociu położonej, Jakóba Rosenthala i sp. własnością będącej.

Cenę wywołania realności nk. 151 w Pietrzykowicach stanowi kwota 890 zł. wa., zaś cenę wywołania realności nk. 56 w Zabłociu stanowi kwota 8500 zł. wa.

Na pierwszym terminie będzie realność ta sprzedaną za lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim terminie nawet poniżej takowej.

Wadyum wynosi 89 zł. i 850 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzy rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali, ustanowiony adwokat tutejszy p. dr. Jungier.

Żywiec, dnia 21 października 1895.

L. 7027 (8472 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Jadwigi Juszyńskiej przeciw Jakóbowi Molińskiemu pto 190 zł. wa. z pn. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż połowy realności dłużnika Jakóba Molińskiego własnej pod nk. 206 b w Żywcu położonej, lwh. 468 ks. gr. gminy m. Żywca objętej i połowy realności lwh. 1243 tejże księgi Ludwika Böhma własnej, na dzień 23 stycznia 1896 i na dzień 27 lutego 1896 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 40 zł.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 400 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Edmund Udziela w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo sąd. registraturze.

Żywiec, dnia 1 października 1895.

L. 8512 (8500 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zniesienia współwłasności posiadłości wyk. hip. 25 gm. Proszowy objętej, odbędzie się w sądzie tut. w dniach 16 grudnia 1895 i 17 stycznia 1896 o godz. 9 rano przymusowa licytacya realności wymienionej na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania lub przynajmniej za takową, zaś na drugim terminie za jakąkolwiek cenę.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych lub tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, nie mniej i tych, którymby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego hipoteki uzyskali, ustanawia się kuratorem Pawła Rybaka z Proszowy.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikulińce, 16 listopada 1895.

L. 13456 (8503 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Stanisławowskiej kasy oszcz. przeciw Joslowi Wachtlowi o zapłacenie kwoty 24 zł. 44 ct., 24 zł. 47 ct., 24 zł. 50 ct. i 402 zł. 71 ct. wa. z pn. odbędzie się dnia 20 grudnia 1895 i dnia 20 stycznia 1896 każdym razem o godz 10 przed południem w sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 754²/₄ ks. gr. gm. kat. Sniatyna objętej, dłużnika Josla Wachtla własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 3000 zł. w. a.

Wadyum zaś 10 prc. tejże.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. Kawecki ze Sniatyna.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Sniatyn, dnia 13 września 1895.

L. 7086 (8491 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadom ści, że celem zaspokoje nia wierzytelności w kwocie 300 zł. z pn. odbędzie się dnia 24 lutego 1896 i dnia 9 marca 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 59 i 2/4 części realności lwh. 266 w Targanicach położonych, dłużników Jana i Katarzyny Bironiów własnych.

Cena wywołania 969 zł. 81 ct. i 2 zł. 78 ct.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyi i akt osza cowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest not. Gajczak w Andrychowie.

Andrychów, 28 września 1895.

L. 19134 (8494 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 90 zł. 70 ct. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służących praw posiadania realności lk. 335 Zadwerna w Drohobyczu położonej, Schai Tastmana własnej na rzecz Salamona Jakóba Wilfa w dniach 9 stycznia 1896 i 10 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w terminie pierwszym tylko za lub wyżej ceny wywołania 200 zł. wa., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. up.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adwokata dr. Bergwerka w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 5 września 1895.

L. 19723 (8495 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującej sumy 1425 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności za hipotekę służącej realności pod n. d. 68 n. 137 st. w Drohobyczu położonej, wyk. hip. l. 96 ks. gr. gm. kat. Drohobycz dzielnica miasta objętego Neche z Tiegermanów Felsen i Leiby Felsena a względnie tegoż ostatniego nieobjętej masy spadkowej własnej na rzecz kasy oszczędności miasta Drohobycza w dniach 9 stycznia 1896 i 10 lutego 1896 każdym razem o 10 godz. przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w terminie pierwszym tylko za lub wyżej ceny wywołania 1622 zł. wa., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adwokata dr. Juliana Kmicikiewicza w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 30 października 1895.

L. 8509

W myśl uchwały Rady gm. z 30 z. m. rozpisuje się niniejszem konkurencyę ofertową celem wydzierżawienia prawa propinacyi piwa wraz z dodatkiem gminnym, oraz browaru w mieście Nowym Targu na okres 6 letni, począwszy od 1 stycznia 1897, pod następującymi warunkami:

1. Ubiegający się o dzierżawę winien oświadczyć gotowość zapłacenia gminie w 8 dni po zatwierdzeniu jego oferty, ryczałtu czynszowego w sumie 15000 zł.

2. Wymienić, jakiej wysokości czynsz roczny, oprócz owego naprzód zapłaconego ryczałtu bezzwrotnego, gminie (miesięcznie z góry) płacić jeszcze będzie, — przyczem się nadmienia, że ostatni czynsz wynosił 8000 zł., względnie gdy dzierżawca 12000 zł. z góry zapłacił, po 6000 zł. rocznie.

3, Przyjąć zobowiązanie, odkupienia istniejącego w browarze, w dniu odebrania dzierżawy, ruchomego urządzenia i przyborów, za cenę przez mężów zaufania ustalić się mającą.

Oferty przyjmować będzie po 28 grudnia b. r. Zwierzchność miasta, u której bliższe warunki dzierżawy są wyłożone.

Nowytarg, dnia 2 grudnia 1895.

L. 17123 (8356 1—3)

Podaje się do wiadomości, że celem ściągnięcia zaległych rat od pożyczek gal. Tow. kred. ziems. we Lwowie w kwotach 40100 zł., 14200 zł. i 9400 zł. 6 rat po 888 zł., 355 zł. i 235 zł. z pn. przeprowadzoną zostanie dnia 28 stycznia i 25 lutego 1896 zawsze o godz. 10 rano w b nr. IX tutejszego sądu publiczna licytacyjna sprzedaż należących do Sabiny i Marcelego Bieńkowskich, tudzież masy spadkowej śp. Tekli Bieńkowskiej dóbr Gody czyli Nagody i Kamienna czyli Kamionki małe, w powiecie kołomyjskim położonych, a to przy pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś przy drugim także niżej ceny wywołania 106010 zł. w. a.

Wadyum wynosi 10600 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawiamy adw. dr. Staubera.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt opisania można przejrzeć i odpisać w tus. registraturze.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Kołomyja, 9 listopada 18.5.

L 8928 (8409 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności G. Neidlingera w kwocie 56 zł. 11 ct. z przynależytościami odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 3 lutego i 2 marca 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacyjna sprzedaż jednej czwartej części realności pod l. kons. 119 l. wykazu hipotecznego 119 w Oświęcimie położonej, Józefa Szpałka własnej.

Cena szacunkowa 183 zł. 75 ct. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 30 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, 13 listopada 1895.

L. 14277 (8360 1—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tut. Sądzie powiatowym m. deleg. odbędzie się przymusowa sprzedaż 1/3 części realności pod nk. 42 wyk. hip. l. 42 gminy katastralnej Niechobrz na pokrycie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Rzeszowie w dniach 28 stycznia 1896 i 25 lutego 1896 każdym razem o gd. 10 rano.

Cena wywoławcza 2223 zł. 20 ct.

Wadyum 222 zł. 32 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 7 listopada 1895.

L. 21345 (8401 1—3)

C. k. Sąd powiatowy m. deleg. Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem Wysokiego Skarbu działającej w sumie 25 zł. wa. z nal. dod. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 18 ks. gr. gm. kat. Jodłówka z Wołkami objętej, do Macieja Kiełbasy należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach 24 stycznia 1896 i 28 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 521 zł. 36 ct., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim termine nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 53 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu pow. m. dlg.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Tarnów, dnia 20 listopada 1895.

Konkursa.

L. 12713 (8443 3—3)

Przy Magistracie miasta Jarosława jest do obsadzenia posada naczelnika straży pożarnej z płacą roczną w kwocie 500 zł., pomieszkaniem wraz z opałem i światłem w koszarach straży pożarnej, oraz dwoma pięcioleciami po 50 zł. rocznie.

Naczelnik ten obowiązany będzie oprócz czynności w zakres jego zawodu wchodzących, załatwiać nadto i inne sprawy, które mu przez Magistrat przydzielone zostaną, jak n. p. czynności Komisarza targowego lub inne kancelaryjne.

Kompetenci winni się przeto wykazać świadectwami fachowego uzdolnienia z nabytych nauk i z dotychczasowego zatrudnienia, nadto wymagany jest wiek niżej lat 40 i obywatelstwo austryackie.

Posada nadaną zostanie prowizorycznie na rok jeden, poczem nastąpić może stabilizacya z prawem do emerytury.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy do Magistratu najpóźniej do dnia 20. Grudnia 1895.

Magistrat miasta.

Jarosław, dnia 23 listopada 1895.

L 4567 (8447 2-3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady zastępcy Nadprokuratora Państwa w Krakowie ewentualnie posady zastępcy prokuratora państwa w VIII klasie rangi w okręgu krakowskim rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania najdalej do dnia 31 grudnia 1895 do c. k. Nadprokuratoryi państwa w Krakowie.

Kraków, 15 grudnia 1895.

L. 4037 (8425 2—3)

Celem obsadzenia opróżnionej przy ck sądzie obwodowym w Tarnowie posady dozorcy więźniów z roczną płacą 300 zł. wa., 25% dodatkiem aktywalnym i umundurowa niem rozpisuje się konkurs z terminem do dnia 7 grudnia 1896

Podania o tę posadę należy wnieść w powyższym terminie do c.k Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie.

Tarnów, 4 grudnia 1895.

L. 87519 (8508 1—3)

Konkurs

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Tryńczy w powiecie Łańcuckim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

Płaca rocznych 200 zł,
ryczałt kancelaryjny 60 zł.,
i wynagrodzenie 300 zł. za codziennego posłańca pieszego do Przeworska i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 23 grudnia br. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 4 grudnia 1895

L. 76841 (8531 1-3)

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozpisuje konkurs na posadę prymaryusza zakładu dla umysłowo chorych w Kulparkowie, a ewentualnie sekundaryusza tego zakładu.

Do posady prymaryusza przywiązaną jest płaca roczna w kwocie 1500 zł. w. a., relutum za wikt, względnie wikt w naturze, pomieszkanie z opałem, tudzież przysługuje mu prawo do poboru trzech dodatków pięcioletnich po 200 zł. wa.

Sekundaryusz zakładu Kulparkowskiego pobiera płacę 1000 zł. wa. rocznie, wikt w naturze, lub relutum, pomieszkanie z opałem, oraz przysługuje mu prawo do trzech dodatków pięcioletnich po 150 zł. wa.

Posady te obsadzone będą na razie prowizorycznie, po roku nienagannej służby nastąpić może stabilizacya.

Podanie udokumentowane świadectwami egzaminów lekarskich, tudzież dowodami dotychczasowej praktyki a przedewszystkiem praktyki w zakładach dla obłąkanych, wnosić należy do Dyrekcyi zakładu Kulparkowskiego najdalej do 31 grudnia br.

Z Rady Wydziału krajowego

Lwów, dnia 3 grudnia 1895.

L. 4784 (8478)

Przy c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn w Wiśniczu została opróżnioną posada c. k. dozorcy więziennego II klasy z płacą roczną w kwocie 260 zł., dodatkiem aktywalnym 65 zł., porcyą chleba dziennie, mundurem służbowym i umieszczeniem w koszarach.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść własnoręcznie pisane podania należycie udokumentowane za pośrednictwem swej przełożonej władzy do c. k. Dyrekcyi Zakładu karnego w Wiśniczu najdalej do dnia 10 lutego 1896.

Kompetenci nie pozostający już w czynnej służbie wojskowej winni wykazać się świadectwem lekarskiem, potwierdzonem przez c. k. lekarza rządowego, że są do służby karno zakładowej zdolni.

Powyższa posada w pierwszym roku jest prowizoryczną.

Wiśnicz, dnia 6 grudnia 1895.

L. 28378 (8417 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę katechety w c. k. g mnazyum św. Jacka w Krakowie.

Do tej posady przywiązana jest płaca z dodatkami w myśl ustaw z dnia 15 kwi tnia 1873 i z dnia 9 kwietnia 1870.

Kompetenci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 15 grudnia 1895.

Lwów, dnia 6 listopada 1895.

L. 8510

KONKURS.

Na posadę Weterynarza miejs iego w Nowymtargu, z płacą początkową 400 zł., przytem wolno mu będzie objąć, za wynagrodzeniem osobnem, dozór nad targami w pobliskiem miasteczku Czarnymdunajcu.

Podania mają być wnoszone do Zwierzchności miasta Nowytarg po 31 grudnia b. r.

Nowytarg, dnia 2 grudnia 1895.

L. 5208 (8479 1—3)

Konkurs.

Magistrat król. wolnego miasta Gródka rozpisuje niniejszem konkurs na posadę budowniczego miejskiego w Gródku z roczną płacą 800 zł,

Kandydaci mają się wykazać:

1. metryką chrztu, wykazującą nieprzekroczony 40 rok życia.

2. świadectwem moralności,

3. świadectwami z odbytych studyów technicznych i ze złożonego egzaminu na budowniczego w myśl §. 23. ustawy przemysłowej z dnia 20 grudnia 1859, nr. 227 Dz. pr. p., względnie cesarskiego rozporządzenia z dnia 16 września 1883, nr. 147 Dz. pr. p. lub koncesyi na budowniczego.

Posada udzieloną zostanie prowizorycznie na jeden rok, po upływie którego może nastąpić stabilizacya.

Termin do wniesienia należycie udokumentowanych podań oznacza się po dzień 15 stycznia 1896 roku.

Magistrat król. wolnego miasta.

Gródek, dnia 3 grudnia 1895.

Upadłości.

L. 7299 (8424 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku jako władza przeprowadzająca upadłość Izraela Landera, handlarza w Lisku, ogłasza niniejszem, że tymczasowego zarządcę tej masy rozbiorowej adw. dr. Jana Strutyńskiego z Liska zatwierdził w tym urzędzie, a jego zastępcą zamianował adw. dr. Artura Goldhammera z Sanoka.

Zarazem wzywa wszystkich wierzycieli tej masy, by na terminie dnia 19 grudnia 1895 o godz. 10 rano jawili się u komisarza konkursowego c. k. Sędziego powiatowego w Lisku Józefa Szwedzickiego celem dodatkowego wyboru dwóch członków wydziału wierzycieli.

Sanok, 28 listopada 1895.

L. 19650 (8482 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ustanawia w sprawie masy rozbiorowej Lazara Ochsennberga kupca w Przemyślu w miejsce dotychczasowego komisarza konkursowego c. k. Radcy Spławskiego takimże c. k. adjunkta sądowego p. Kazimierza Augermana.

Przemyśl, 23 Listopada 1895.

L. 19651 (8483 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ustanawia w sprawie masy rozbiorowej Hermana Wilczera b. kupca gotowych sukien w Przemyślu w miejsce dotychczasowego komisarza konkursowego c. k. Radcy Spławskiego takimże c. k. adjunkta, Sądu obwodowego Kazimierza Angermana.

Przemyśl, 23 listopada 1895.

L. 25308 (8488 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Józefa Süsskinda handlującego towarami bławatnymi w Gromniku zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 dz. pp. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Józef Baron c. k. sędzia pow w Tuchowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. Kazimierz Goyski c. k. notaryusz w Tuchwie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 19 grudnia 1895 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele, z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 15 marca 1896 włącznie stosownie do przepisów ustawy kon kursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 20 marca 1896 o godz 10 przed południem odbyć się mającem do li kwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom, służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają za ufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej.

Tarnów, 5 grudnia 1895.

Kuratele.

L. 10655 (8454 1—3)

Katarzynę Wojtowicz z Warzyc uznano za umysłowo chorą a kuratorem dla niej Kazimierza Wojtowicza z Warzyc ustanowiono.

C. k. Sąd pow. mie. deleg.

Jasło, dnia 3 listopada 1895.

L. 12769 (8457 1—3)

Hafię Iwasieczko z Iwankowa uznano za głupkowatą, a kuratorem ustanowiono Iwana Kronczyszyna z Iwankowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Borszczów, 27 sierpnia 1895.

L. 37017 (8507)

C. k. Sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie ogłasza niniejszem, że Jan Hoszczuk we Lwowie zamieszkały tut. sąd. uchwałą z dnia 20 lipca 1895 l. 37017 umysłowo chorym uznany został i że kuratorem tegoż Jędrzeja Hoszczuka ustanowiono.

Lwów, dnia 20 lipca 1895.

L. 18526 (8429 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Samborze uznając uchwałą z 30 października 1895 l. 18526 Czarnę Herschfeld ze Sambora za umysłowo niedołężną, ustanowił dla niej kuratora w osobie Abrahama Fischera ze Sambora.

Sambor, 30 października 1895.

L. 75906 (8489 1—3)

C. k. Sąd pow. miej. del. S. I we Lwowie zawiadamia, że kuratorem umysłowo chorego Józefa Stelzera, w miejsce zmarłego Jana Stelzera, brat tegoż Konstanty Stelzer ustanowionym został.

C. k. Sąd pow. miej. deleg. S. I

Lwów, dnia 25 listopada 1895.

Radca c. k. Sądu krajowego

L. 5368 (8436 1—3)

Agnieszkę Schneider z Machlińca uznano głupkowatą; kuratorem Józef Böhm z Machlińca.

C. k. Sąd powiatowy

Żurawno, dnia 18 sierpnia 1895.

L. 15109 (8467)

Dla uznanego za umysłowo-chorego kapitana 16 pułku piechoty Wiktora Dzułyńskiego, ustanowiony został kuratorem ks. Jan Dzułyński z Błotni.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, 18 listopada 1895.

L. 15192 (8505 1—3)

Józefa Zaleskiego z Tarnowicy uznano marnotrawcą; kuratorem ustanowiono Kazimierza Wdowiaka z Tarnowicy.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, 11 listopada 1895.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4014 (8432 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Piotra Ślęzaka, iż Wojciech i Franciszka małż. Sikory z Maniów wnieśli przeciwko Maryannie Ślęzak i niemu pozew o zapłacenie 100 zł. wa. na który termin do rozprawy sumarycznej na dzień 3 grudnia 1895 wyznaczono i kuratorem dlań Józefa Leśniackiego wójta z Kluszkowic ustanowiono.

Rzeczą zatem jego jest kuratorowi potrzebną informacyę udzielić, lub wybrać sobie innego pełnomocnika.

Krościenko, 30 września 1895.

L. 80116 (8421 3—3)

Von dem k. k. st. del. Bezirksgericht S. I. in Lemberg wird bekannt gemacht, es sei am 1 April 1895 Joseph Hauser in Lemberg ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben.

Da dem Gerichte der Aufenthalt des aus dem Gesetze zum Erben berufenen Otto Weitz unbekannt ist, so wird derselbe hiemiet aufgefordert sich binnen einem Jahre von dem heutigen Tage an bei diesem Gerichte zu melden und die Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verslassen schaft mit den sich meldenden Erben und dem für ihn aufgestellten Curator Karl Waitz (senior) abgehandelt werden würde.

K. k. Landesgerichtsrath.

Lemberg, 25 November 1895.

L. 5671 (8435 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Salamona i Chaje Reise 2 im. Brück, iż przeciw nim wytoczył Mikołaj Łużecki z Skolego pozew de praes 9 grudnia 1894 l. 12719 o uznanie własności realności wykazem hip. l. 756 ks. gr. gm. Skole objętej z pn., że dla nich kuratora ad actum w osobie c. k. notaryusza Bronisława Nartowskiego z Skolego ustanowiono, któremu potrzebnych środków do obrony dostarczyć, lub sądowi innego pełnomocnika wskazać mogą i że termin do rozprawy ustnej na dzień 17 grudnia 1895 na godz. 9 rano wyznaczonym został.

Skole, 7 października 1895.

L. 7230 (8471 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Krogulskiego, iż przeciw niemu wniósł Tomasz Krogulski pozew o zapłacenie kwoty 50 zł., na który do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 23 grudnia 1895 o godz. 8 rano wyznaczonym został.

Wzywa się zatem Józefa Krogulskiego, aby do rozprawy stawił się osobiście lub przez pełnomocnika, gdyż inaczej przeprowadzi się rozprawę z ustanowionym dla niego kuratorem Janem Krogulskim z Tuchowa.

Tuchów, dnia 27 października 1895.

L. 15727 (8465 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Karola Bartnika, że Józef Skarbek wytoczył przeciw niemu pozew de praes. 28 czerwca 1895 l. 10768 o zapłacenie 1200 zł. wa. na który termin do rozprawy na dzień 30 października 1895 wyznaczony został.

Wzywa się ztem Karola Bartnika, by ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Ziembie w Śniatynie udzielił potrzebnej informacyi lub innego pełnomocnika ustanowił.

Śniatyn, 26 października 1895.

L. 11574 (8460 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Karola Jaźwińskiego, że Hipolit Korabiewski wniósł przeciw niemu skargę do postępowania sumarycznego zadekretowaną dnia 17 września 1895 l. 9638 o zapłatę 400 zł., 400 zł., 400 zł., 200 zł., 250 zł., 33 zł., 600 zł. 500 zł., 200 zł. i 150 zł. z pn. i że w tej sprawie wyznaczono termin na 17 grudnia 1895 godzinę 9 rano, ustanawiając dla Karola Jaźwińskiego kuratorem Władysława Raciborskiego rządcę dóbr w Podniestrzanach.

Wzywa się zatem Karola Jaźwińskiego by ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.

Chodorów, 12 listopada 1895.

L. 10896 (8475 2—3)

Über die Klage de prs. 1 Juni 1895 Zl. 5198 der Firma Franz Wanecek & Comp. in Rumburg vertreten durch Dr. Formanek daselbst gegen Jakob Platz Geschäftsmann in Lemberg auf Zalung eines Waarenkaufpreisbetrages von 41 fl. 58 kr. s. N. G. wird auf Ansuchen der klägerischen Firma bei dem Umstande, dass die in dieser Rechtssache ergangenen mehreren Vorladungsbescheide dem Geklagten nicht zugestellt werden konnten, sind den Letzteren ein Curator ad actum in der Person des Herrn Dr. Theodor Münzer Advokaten in Rumburg bestellt und die Tagfart zur mündlichen Verhandlung im Bagatellverfahren auf den 20 Dezember 1895 vormittags 9 Uhr hiergerichts V. B. angeordnet. Hievon geschieht die Verlautbarung mit dem Beifügen, dass im Falle, als der Geklagte zu dieser Tagfart nicht erscheint, oder rechtzeitig einen anderen Sachwalter namhaft macht, diese Rechtssache mit dem bestellten Curator durchgeführt werden wird.

K. k. Bezirksgericht.

Rumburg, am 26 November 1895.

L. 8604 (8456 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie nieznanego z miejsca pobytu Jurka Peczińkę z Kulczawy zawiadamia, że wskutek pozwu ks. Joachima Sawczyn de praes. 21 listopada 1895 l. 8604 przeciw niemu o zapłacenie 100 zł. z pn. termin na dzień 19 grudnia 1895 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Iwana Kocura ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Baligród, 21 listopada 1895.

L. 8589 (8468 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pruchniku zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Jana Kruczykowskiego z Rozborza długiego, iż dnia 14 listopada 1895, l. 8589 wniósł Szejma Goldman przeciw niemu pozew drobiazgowy o zapłacenie 10 zł. 50 ct, że termin do rozprawy ustnej wyznaczono na dzień 16 stycznia 1896 godzinę 9 z rana i że dla niego ustanowiono w tej sprawie kuratorem Tomasza Kruczykowskiego z Rozborza długiego, że przeto jego rzeczą jest zgłosić się osobiście w Sądzie, lub ustanowić pełnomocnika, gdyż w razie przeciwnym z zaniedbania tego złe skutki wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Pruchnik, dnia 14 listopada 1895.

L. 9783 (8466 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Bartłomieja Lesiaka i Agnieszkę Mierczek, iż Katarzyna Bednarzowa i Anna Maługowna wnieśli przeciw nim i spólnikom skargę de praes 26 Listopada 1895, l. 9783 o zniesienie współwłasności realn. wyk hip. l. 6 Łęki dolne objętej na skutek której termin do rozprawy ustnej na dzień 9 stycznia 1896 wyznaczonym został, a zarazem wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Bartłomieja Lesiaka i Agnieszkę Murczek, aby swemu kuratorowi w osobie Tytusa Bujnowskiego c. k. notaryusza w Pilźnie ustanowionemu środków dowodowych do ich obrony dostarczyli lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawili, w przeciwnym razie złe skutki zaniechania tego sami sobie przypisać będą musieli.

Pilzno, dnia 26 listopada 1895.

L. 85041 (8444 2—3)

Z powodu mylnego zastosowywania taryfy poczty listowej przypomina się, że listy zwykłe przeznaczone do Niemiec tylko do wysokości 15 gramów podlegają pojedynczej opłacie 5 at. wa. i że taryfa 5 ct. do 20 gramów ma jedynie zastosowanie w obrocie wewnętrznym jak niemniej w obrocie z Węgra i, Bośn ą i Hercegowiną.

We Lwowie, dnia 29 listopada 1895.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i tegrafów.

L. 6244 (8303 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kętach zawiadamia:

a) niewiadomych z imienia i miejsca pobytu dzieci po Zemanku;

b) niewiadomego z miejsca pobytu ks. Macieja Mikę;

c) niewiadome z imienia i miejsca pobytu dzieci po Jędrzejku, że przeciw nim wnieśli Antoni Papla i sp. skargi o wykreślenie ze stanu biernego realności lwh. 26 i 262 ks. gr. gm. Pisarzowice prawa zastawu a to: de praes. 16 października 1895 l. 6244 co do kwoty 20 zł. m. k., de praes. 16 października 1895 l. 6246 co do kwoty 40 zł. m. k., de praes. 16 października 1895 l. 6245 co do kwoty 50 zł. m. k.

Na skargi te wyznaczono do rozprawy sumarycznej termina na 18 marca 1896 o godzinie 9 rano i takowe doręczono notaryuszowi Julianowi Spornowi w Kętach, jako kuratorowi dla nich ustanowionemu.

Wskutek tego wzywa się tychże niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili, lub innego pełnomocnika ustanowili, gdyż wynikłe z zaniedbania tego skutki sami sobie przypiszą.

Kęty, 13 listopada 1895.

L. 7480 (8284 3—3)

C. k. obwodowy jako handlowy w Jaśle w sporze wekslowym Osiasa M. Schmelkesa przeciw Meyerowi Bergerowi o nakaz zabezpieczenia sumy wekslowej 1000 zł. wa. zpn. ustanawia dla tegoż Meyera Bergera niewiadomego z miejsca pobytu kuratorem ad actum adwokata dr. Pawłowskiego ze substytucyą adwokata dr. Steinhausa i wzywa kuranda, aby dla strzeżenia swych praw udzielił, kuratorowi odpowiedniej informacyi, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania tego samemu sobie przypisze.

Jasło, 28 listopada 1895.

L. 64003 (8375 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia nieobecnego Stanisława Konopkę, że do tegoż sądu d. 9 maja 1895 do l. 26091 wniósł Samuel Baczes przeciw Adamowi Konopce i Stanisławowi Konopce prośbę o nakaz zapłaty dla sumy 220 zł. z pn., który też pod dniem 11 maja 1891 l. 26091 wydano.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Stanisława Konopki nie jest wiadome, został dla niego adw. dr. Zbyszewski kuratorem a tegoż zastępcą adwokat dr. Kwiatkowski mianowany.

Wzywa się zatem Stanisława Konopkę, aby do swojej obrony służące srodki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, d 16 listopada 1895.

L. 12929 (8412 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Majera Hirschhorna prawnowabywcy Ryfki Hirschhorn przeciw Mojżeszowi Hellerowi niew. z miejsca pobytu pto 150 zł. z pn. ustanowiono dla tegoż dłużnika kuratorem dr. Maurycego Rotha adw. w Podhajcach i wzywa się tegoż Mojżesza Hellera, aby temuż kuratorowi podał swe środki obronne lub też innego wymienił zastępcę, bo inaczej skutki tego zaniedbania będzie musiał sobie przypisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, dnia 2 listopada 1895.

L. 6466 (8072 1—3)

C. k. Sąd powiatowy uwiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Katarzynę z Kowrzanów Żmijowską, że uchwałę tabularną z 2 maja 1894 l. 2555 doręczono ustanowionemu dla niej kuratorowi Wasylowi Kowrzanowi z Podhorzec.

Olesko, 15 września 1895.

L. 6432 (8497 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Kowalczyka, że Selig Neuman z Niwy wniósł przeciw niemu dnia 19 listopada 1895 pozew o zapłacenie 34 zł. 48 ct. wa., że do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 17 grudnia 1895 o godz 8 rano wyznaczono i dla niego kuratorem p. adw. dr. Kutrzebę z Jordanowa ustanowiono.

Wzywa się zatem Józefa Kowalczyka, aby kuratorowi informacyę do sporu udzielił lub innego zastępcę sądowi wskazał, inaczej bowiem skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, 22 listopada 1895.

L. 6433 (8498 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Kowalczyka, że Selig Neuman z Niwy wniósł przeciw niemu dnia 19 listopada 1895 pozew o zapłacenie 34 zł. 48 ct. wa., że do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 17 grudnia 1895 o godz 8 rano wyznaczono i dla niego kuratorem p. adw. dr. Kutrzebę z Jordanowa ustanowiono.

Wzywa się zatem Józefa Kowalczyka, aby kuratorowi informacyę do sporu udzielił, lub innego zastępcę sądowi wskazał, inaczej bowiem skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, 22 listopada 1895.

L. 8160 (8329 1—3)

OBWIESZCZENIE

C k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Sanoku ogłasza, że w tusąd. depozycie są od przeszło 30 lat przechowane:

A) W gotówce.

L. porząd	Księga główna	Str.	W masie	Kwota zł	Kwota ct	Od roku
1	I	11	Antoniego Kowalskiego	1	80	855
2	I	217	Dr. Gołkowskiego	12	63	857
3	I	1	Stanisława Sochańskiego	23	34	1855
4	I	3	spadkowej kaprala Teodora Bartensteina	2	87	1855
5	I	5	spadkowej sekret obwod. Karola Gessingera	10	69	855
6	I	7	spadkowej Elżbiety Ewalt	7	4½	1855
7	I	9	spadkowej Maryi Böhm	—	83	855
8	I	15	Ilka Nowaka	12	73	1855
9	I	19	Jana Wolińskiego	12	46	1855
10	I	2	Teofila Kranza	5	95	855
11	I	23	Dawida Beera	5	95	1855
12	I	25	Józefa Hydzika	—	11½	1855
13	I	27	Michała Kuliana	2	39	1855
14	I	31	spadkowej Józefa Pitsch'a	—	37	855
15	I	33	spadkowej Józefa Schreinera	4	47	855
16	I	37	Dawida Welnera	2	31½	855
17	I	41	spagkowej Fryderyka Koch	—	7½	855
18	I	45	Ruchli Herzig	2	46	1855
19	I	47	spadkowej Macieja Gładysza	10	92	855
20	I	55	Antoniego Szutrana	2	54½	1855
21	I	65	spadkowej Anny Nowakowskiej	3	26½	855
22	I	71	spadkowej Jakóba Zaremby	3	28	855
23	I	73	Gabryela Gutweina	15	16	1855
24	I	77	Floryana Łysogórskiego	2	26	1855
25	I	79	spadkowej Ludwika Jaroszewskiego	2	41½	1855
26	I	213	Stanisława Grodzickiego	1	60½	1856
27	I	103	Ks Gracyana Piątkowskiego	8	4	856
28	I	256	Antoniego i Rozalii Hüll	2	53	1858
29	I	43	spadkowej Jana Paszkiewicza	22	76	1855

B) W książeczkach kasy oszczędności.

L. porząd.	Księga główna	Str.	W masie	Książeczka kasy oszczędności: miejscowości	Książeczka kasy oszczędności: Liczba	Na kwotę zł	Na kwotę ct.	Wskutek uchwały z daty	Wskutek uchwały liczba	Kwota przechowana w depozyc od r.
1	I	161	spadkowej Magdaleny Baigier	Sambor	1764	8	28	28 maja 1890	7059	1856
2	I	240	spadkowej Kajetana Schmieda	dtto	17539	21	36	13 czerwca 1890	8342	1858
3	I	302	Piotra Dydyńskiego	Tarnów	15573	24	68½	—	—	1861

C) W kosztownościach.

L. porząd	Księga główna	Str.	W masie	Przedmiot	wartości zł	wartości ct.	Wskutek uchwały z dnia
1	I	29	Estery Singer	Rubel rosyjski	1	57½	4 grudnia 1855
2	I	53	Niewiadomego właściciela	Łyżeczka srebrna ważąca 3¾ łuta	2	62½	4 grudnia 1855

Wzywa się zatem wszystkich, którzyby do powyższej gotówki, do powyższych książeczek kasy oszczędności lub kosztowności jakie prawa sobie rościli, aby w przeciągu roku 6 tygodni i 3 dni prawa swe wykazali lub prośbę o wydanie wnieśli po upływie bowiem tego czasu depozyta te na rzecz Skarbu Państwa jako przepadłe uznane zostaną.

Sanok, 7 października 1895

L. 5299 (8285 1—3)

C k. Sąd obwodowy w Jaśle w sprawie egzekucyjnej Ekspozytury c. k. Prokuratoryi Skarbu Państwa działającej przeciw Abrahamowi Schwenkowi i tow. pto 247 zł. 28 ct. z pn. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Schwenka kuratorem adwokata dr. Chwaliboga ze substytucyą adwokata dr. Steinhausa i poleca wykonanie zastępstwa według przepisów prawa; równocześnie zarządza doręczenie uchwał egzekucyjnych z 7 kwietnia 1894 l. 1242 i 18 maja 1895 l 2901 dla Abrahama Schwenka przeznaczonych ustanowionemu kuratorowi i o tem egzekuta zawiadamia celem udzielenia kuratorowi potrzebnej do obrony informacyi.

Jasło, 28 września 1895.

L. 19852 (8268 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu wskutek prośby Estery Seidelman w Trembowli wzywa wszystkich, którzyby zaginioną proszącej książeczkę wkładkową powiatowej kasy oszczędności w Trembowli Nr. 2200 na 50 zł. wystawioną na imię Estery Seidelman opiewającą w rękach mieć mogli, ażeby takową w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu tutejszemu sądowi przedłożyli tem pewniej, ileże w przeciwnym razie książeczka ta za nieważną będzie uważaną a wystawiciel nie będzie obowiązanym za nią odpowiadać.

Tarnopol, 2 listopada 1895.

L. 19624 (8289 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Chaima Ellnera, że na prośbę Jos et Leopol. Quittnera wydano przeciw niemu tus. uchwałą z dnia 23 listopada 1895 l. 19624 nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. w. a. z pn.

Oraz ustanowił Sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Peipera z zastępstwem adwokata dr. Dawida i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 23 listopada 1895.

L. 10976 (8364 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ustanawił w sprawie Kościa Szewców o zaintabulowanie go za właściciela ciała hipot. l. 110 gminy Suchrów dla niewiadomego z miejsca pobytu Tymka Kałabajdy kuratorem Michała Kobryna w Suchrowie i wzywa Tymka Kałabajdę, by celem strzeżenia swoich praw do tego kuratora zgłosił się, lub innego sobie pełnomocnika ustanowił, inaczej złe skutki sam sobie przypisze.

Chodorów, 23 października 1895.

L. 20409 (8423 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu uwiadamia Eisiga Blumenfelda z miejsca pobytu niewiadomego że Leib Löffler pod dniem 29 listopada 1895 przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. wa. prośbę wniósł której żądaniu uchwałą z dnia 30 listopada 1895 l. 20409 zadość uczyniono.

Oraz ustanowiono dla tego pozwanego Eisiga Blumenfelda kuratora w osobie adw. dr. Reisnera.

Poleca się zatem pozwanemu ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd obwodowy.

Przemyśl, 30 listopada 1895.

L. 6979 (8362 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi z dnia 26 listopada 1893 l. 8289 w sprawie Aby Schwindlera o wpis prawa zastawu dla sumy 445 zł. wa. w stanie biernym części ciał hipotecznych lwh. 10 i 12 księgi gruntowej gminy Radziejowa objętych Antoniego Hordoń czyli Hordyńskiego własnych dla niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Hordoń czyli Hordyńskiego z Radziejowej kuratorem Jana Kopczyńskiego z Baligrodu.

O czem się Antoniego Hordoń czyli Hordyńskiego celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

Baligród, 23 września 1895.

L. 20753 (8359)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, iż wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmę: „Towarzystwo zaliczkowe w Mikulińcach stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką z tem, że:

1. stowarzyszenie to zawiązane zostało na podstawie statutu z daty Mikulińce 22 września 1895 l. 13109,

2. przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie wyłącznie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy, potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie lub rzemiośle, przemyśle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków,

3. że czas trwania jest nieograniczony,

4. Dyrekcya składa się z trzech członków obecnie z wybranych dr. Bolesława Kollera jako dyrektora, ks. Michała Pawlika jako kasyera i Jana Szumskiego jako kontrolora, wszyscy w Mikulińcach zamieszkali, którzy firmę w ten sposób podpisują, iż pod wyciśniętą stampilą swe nazwiska umieszczą z tem, iż do ważności zobowiązania stowarzyszenia wystarczają dwa podpisy którychkolwiek członków dyrekcyi,

5. że wszelkie ogłoszenia od stowarzyszenia umieszczane będą w czasopiśmie „Gazeta lwowska",

6. że za zobowiązania stowarzyszenia odpowiadają członkowie w myśl przepisów § 76 i następnych ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 r. Nr. 70 dz pp.

Tarnopol, dnia 16 listopada 1895.

L. 42291 (8354 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy: „Efroim Landau, handel towarów norymberskich w Krakowie" z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.

Kraków, dnia 8 listopada 1895.

L. 41173 (8353)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy: „Władysław Skórczewski handel lamp i nafty w Krakowie" z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.

Kraków, dnia 8 listopada 1895.

L. 41603 (8352)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy „N. Engländer, handel korzenny i wyszynk trunków w Krakowie" z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.

Kraków, dnia 8 listopada 1895.

L. 40618 (8351)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych przy firmie „Towarzystwo eskontowe w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością", że na ogólnem zgromadzeniu członków tego Towarzystwa dnia 24 lutego 1895 odbytem, uchwalono zmianę § 4 ust. 3 kontraktu związkowego (statutu) i że zmieniony ustęp tego kontraktu obecnie opiewać będzie „przyjmowanie od członków i wydawanie tymże pieniędzy na rachunek bieżący (conto corrente)".

Kraków, 8 listopada 1895.

L. 23473 (8327 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Biedę, że w sprawie wekslowej Grzegorza Marnika przeciw niemu pto 150 zł., kuratorom dla niego adwokat dr. Stec z substytucyą adwokata dr. Psarskiego ustanowiony został i że wydany nakaz zapłaty kuratorowi doręczono.

Tarnów, 14 listopada 1895.

L. 44529 (8348 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Natana Goldschneidera, że przeciw niemu wniosło Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu pozew de praes. 20 listopada 1895 l. 44529 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 142 zł. 19 ct. wa. z pn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 22 listopada 1895 l. 44529 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwok. dr. Tomikowi ze substytucyą adw. dr. Benisa w Krakowie i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 22 listopada 1895.

L. 6336 (8502 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Rumiana Hajdukiem zwanego z Rogów, że przeciw niemu, jakoteż przeciw Janowi Popardowskiemu i spóln. wniesła Franciszka Popardowska pozew de praes. 16 maja 1895, zaś Agnieszka Popardowska pozew de praes. 23 sierpnia 1893 o ubezwładnienie aktu darowizny z dnia 21 września 1892 przez Jana Popardowskiego na rzecz Jana i Katarzyny Rumianów zdziałanego wskutek których pozwów termin do rozprawy sumarycznej na dzień 14 stycznia 1896 o godz. 9 rano jest wyznaczony.

Doręczając ten pozew Floryanowi Olmińskiemu kuratorowi dla Jana Rumiana ustanowionemu, wzywa się Jana Rumiana, aby do rozprawy się stawił, ewentualnie kuratorowi odpowiednej informacyi udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał.

C. k. Sąd powiatowy.

Stary Sącz, 10 listopada 1895.

L. 8551 (8501 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilznie zawiadamia Walentego Marcinka z Woli lubeckiej w Ameryce przebywającego, że przeciw niemu wniósł skargę Walenty Tuman z Jonin o 120 zł. z pn., oraz, że na tę skargę termin do rozprawy sumarycznej na dzień 29 stycznia 1895 wyznaczono dr. Tadeusza Fiderkiewicza adwokata w Pilznie kuratorem ad actum dla Walentego Marcinka ustanowiono i wzywa zarazem tegoż pozwanego, by do powyższego terminu albo sam się stawił, albo też kuratorowi potrzebnej informacyi do obrony udzielił, albo wreszcie innego pełnomocnika sobie ustanowił i o tem sąd zawiadomił, gdyż inaczej złe skutki zaniedbania tych ostrożności wynikłe sam sobie przypisze.

Pilzno, dnia 25 października 1895.

L. 9985 (8484 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, iż wedle wyniku zarządzonych dochodzeń, Walenty Brudza z Widełki powiat Kolbuszowski w r. 1826 urodzony, syn ś. p. Wawrzyńca Brudzy gospodarza gruntowego z Widełki od lat przeszło 50 wydalił się z gminy Widełki w daleki świat i od tego czasu żadnej o sobie nie daje wiadomości, wzywając każdego, ktoby o zaginionym Walentym Brudzy miał jaką wiadomość, doniósł o tem sądowi tut. lub ustanowionemu kuratorowi dr. Malcowi adwokatowi w Rzeszowie, gdyż inaczej po upływie roku od trzeciego ogłoszenia edyktu tego w urzędowej Gazecie Lwowskiej, zatem najdalej po dniu 31 grudnia 1895 wydanem będzie orzeczenie co do prośby Wojciecha Brudzy o uznanie Walentego Brudzy za zmarłego.

Rzeszów, 17 października 1895.

L. 13884 (8358 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Heinricha [Henryka] Kullmanna, syna Fryderyka, że na pozew Leiby Kaufmanna z praes 10 października 1895 l. 13884 wydał uchwałą z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 26 zł. 85 ct. z pn. i takowy doręcza w osobie adw. dr. Justyna Witza, ze substytucyą adw. dr. Humieckiego ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się zatem Heinricha [Henryka] Kullmanna syna Fryderyka, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił, lub innego zastępcę zamianował i Sądowi podał do wiadomości, ileże w razie przeciwnym, niepomyślne skutki, z zaniedbania wynikające, własnej winie przypisać musi.

Sambor, 12 października 1895.

L. 13481 (8337 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Stefana i Józefa Michaleruków, że celem doręczenia im uchwały tabularnej z dnia 20 kwietnia 1895 do l. 4618 ustanowiono dla nich kuratorem Piotra Bugla z Radziechowa.

Radziechów, dnia 5 września 1895.

L. 23571 (8426 3—3)

Tarnowski Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Władysława i Maryę Gąsowskich, że w sprawie wekslowej firmy Karol Drössler przeciw nim pto 123 zł 07 ct. z pn. dla nich kuratora w osobie adw. dr. Psarskiego ustanowiono.

Tarnów, 14 listopada 1895.

L. 11123 (8413 1—3)

Niewiadome z pobytu Katarzynę z Wolaków Hejnasową i Maryannę z Wolaków Paulerową zawiadamia się, iż w sprawie zaintabulowania praw własności do realności l. wyk. hip. 94 gm. Mokrzyszów ich własność w częściach stanowiącej na rzecz Maryanny ze Stepniów Cyganowej oraz Franciszka i Jadwigi Koprów ustanowiono dla nich kuratora dr. Wilhelma Rebena adw. w Tarnobrzegu, któremu rezolucyę do l. 14407/94 w tej sprawie dla nich przeznaczone doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 21 września 1895.

L. 68083 (8420 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Theodoziusowi Polańskiemu, że przeciw niemu został dnia 16 listopada 1895 do l. 64694 na rzecz c. k. uprz. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 4000 zł. w. a. z pn.

Gdy Theodozius Polański u życia i miejsca pobytu jest niewiadomym, ustanowiono dla niego kuratorem adw. Dr. Horwatha, a tegoż zastępcą adw. Dr. Margasza i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Theodoziusa Polańskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 30 listopada 1895.

L. 26122 (8486 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Altera Riesel, że na prośbę kasy zaliczkowej w Nadwórnie wydano przeciw niemu dnia 20 listopada 1895, l. 25425 nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. w. a. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi Dr. M. Sokalowi z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, dnia 28 listopada 1895.

L. 15085 (8414 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Seliga Waldmana z Niżniowa kuratorem ad actum pana Alfreda Orskiego z Tłumacza i doręcza mu tusądową uchwałę z dnia 30 sierpnia 1895, l. 12039.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, dnia 2 listopada 1895.

L. 13472 (8338 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie, uwiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Peretza Elias i Jankla Elias, że celem doręczenia im uchwały tabularnej z dnia 4 kwietnia 1895 l. 4613 ustanowiono dla nich kuratorem Piotra Bugla z Radziechowa.

Radziechów, dnia 5 września 1895.

L. 10408 (8428 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu dr. Józefa Hauta, że w sprawie egzekucyjnej Małki Lindenbaum przeciw Samuelowi Staubowi pto 292 zł. ustanowił dla dr. Józefa Hauta kuratorem adw. dr. Uiberalla z substytucyą adw. dr. Fischlera i kuratorowi rezolucyę z dnia 30 września 1894 l. 13304 doręczył.

Rzeszów, 30 sierpnia 1895.

L. 10911 (8469 1—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Rolka, że Zygmunt Barnak wniósł przeciwko niemu pozew su maryczny o zapłacenie 400 zł. w. a. z pu. w załatwieniu którego wyznaczono termin do rozprawy na dzień 20 stycznia 1896 i ustanowiono dlań kuratorem adw. Dr. Ujejskiego w Ropczycach.

Wzywa się go zatem, ażeby temuż kuratorowi potrzebne środki do obrony udzielił, lub też innego zastępcę ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, dnia 30 września 1895.

L. 18218 (8481)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że z dniem 29 października 1895 wpisaną została do rejestru firm zarobkowych i gospodarczych firma „Towarzystwo zaliczkowe kupieckie w Przemyślu stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ w języku polskim, zaś „Kaufmännischer Vorschuss Verein in Przemyśl registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ w języku niemieckim. Stowarzyszenie to ukonstytuowało się na podstawie statutu z daty Przemyśl 7 października 1895, przedmiotem zaś tego stowarzyszenia jest prowadzenie przedsiębiorstwa kredytowego celem dostarczenia członkom na mierny procent pieniędzy potrzebnych im do obrotu w handlu, rolnictwie lub rzemiośle, tudzież celem ułatwienia im obrotu pieniężnego i inne czynności w § 17 statutu bliżej określone; czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony, stowarzyszenie zarządza swoimi sprawami za pośrednictwem Dyrekcyi, rady nadzorczej i walnego zgromadzenia. Dyrekcya składa się z 5 dyrektorów i dwu zastępców wybieranych przez walne zgromadzenie z grona członków absolutną większością głosów na 3 lata, po upływie pierwszego roku występuje 2 dyrektorów, po upływie drugiego roku występuje dalszych 2 dyrektorów, w miejsce których następuje ponowny wybór, występujących oznacza los niewylosowany piąty dyrektor i obaj zastępcy urzędują całe trzy lata, legitymacyę dyrektorów stanowi protokół walnego zgromadzenia.

Na walnem zgromadzeniu 7 października 1895 wybrano na dyrektorów Schulima Baumwalda, Szymona Bernsteina, Menachema Brodheima, Izraela Hammerschmidta i Mojżesza Hirta, na zastępców dyrektorów Mendla Löwenthala i Berla Nelkena wszystkich w Przemyślu mieszkających.

Wszelkie ogłoszenia w sprawach stowarzyszenia będą podpisywane przez dwóch członków dyrekcyi i ogłaszane przez plakaty lub zamieszczenie w czasopiśmie lokalnem.

Podpis stowarzyszenia uskutecznia się w ten sposób, że pod wypisaną lub stampiglią wyciśniętą firmą stowarzyszenia w języku polskim lub niemieckim podpisują dyrektorowie swe nazwiska, do ważności podpisu stowarzyszenia wymaga się podpisu przynajmniej dwóch członków stowarzyszenia.

Udział członka wynosi 25 zł., a każdy członek stowarzyszenia odpowiada za zobowiązania stowarzyszenia o ile majątek takowego nie wystarcza, swoim udziałem lub udziałami a nadto także drugi raz taka sama kwotą, na jaką udziały posiadą, tą odpowiedalność członka kończy się w rok po upływie tego roku administracyjnego w ciągu którego wystąpienie członka nastąpiło, rok administracyjny zaczyna się 1 stycznia a kończy 31 grudnia.

Przemyśl, 16 listopada 1895.

L. 11844 (8461 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Samsona Halperna, że Stanisław Faliński wniósł przeciw niemu i towarzyszom pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 11 gm. Kamionka str. na który termin do rozprawy na dzień 26 stycznia 1896 wyznaczono i ten pozew ustanowionemu dla niego kuratorowi Isakowi Bürgerowi do ręczono.

Kamionka str., 20 listopada 1895.

L. 23474 (8325 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Biedę, że w sprawie wekslowej Grzegorza Marnika przeciw niemu pto 75 zł., kuratorem dla niego adw. dr. Stec z substytucyą adw. dr. Psarskiego ustanowiony został, i że wydany nakaz zapłaty kuratorowi doręczono.

Tarnów, 14 listopada 1895.

L. 23478 (8324 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Bidę, że w sprawie wekslowej Grzegorza Marnika przeciw niemu pto 75 zł. kuratorem dla niego adw. dr. Stec z substytucyą adw. dr. Psarskiego ustanowiony został, i że wydany nakaz zapłaty kuratorowi doręczono.

Tarnów, 14 listopada 1895.

Licytacye.

L. 14091 (8490 1—3)

C. k. Sąd powiat. m. dlg. w Sanoku podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia wierzytelności Magdaleny bar. Sebottendorf w kwocie 650 zł. z pn. odbędzie się w sali nr. 25 tegoż sądu w dniach 10 stycznia 1896 i 12 lutego 1896 każdym razem o gd. 10 przed południem licytacya połowy realności pod n. 114 w Posadzie olchowskiej wedle wyk. hip. l. 184 ks. gr. tejże gminy Michała Rudzika własnej.

Cena wywołania wynosi 725 zł.

Wadyum zaś 73 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze tut.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Flakowicz.

Sanok, dnia 30 września 1895.

L. 5447 (8493 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże odbędzie się dnia 17 stycznia 1896 i 19 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 110 i 112 gm. Dubiecko objętych, dłużnika Floryana Miśniakiewicza własnych celem zaspokojenia wierzytelności Pinkasa Schimmla w kwocie 32 zł 50 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania realności whl. 110 objętej 600 zł. aw., wadyum 60 zł., zaś cena wywołania realności whl. 112 objętej 100 zł., wadyum 10 zł. wa.

Resztę warunków tej sprzedaży, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania wymienionych realności można przeglądnąć w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony tutejszy c. k. not. p. Włodzimierz Witoszyński.

Dubiecko, dnia 12 października 1895.

Doniesienia prywatne.

Krajowy skład publiczny dla zboża i spirytusu we Lwowie połączony ze składem wolnym.

Miesiąc listopad 1895. 1418

I. Zapasy i obrót.

Produktów	krajowych				zagranicznych			
	Zapas	Przyjęto	Wydano	Zapas	Zapas	Przyjęto	Wydano	Zapas
	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego		dnia ostatniego	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego		dnia ostatniego
	zboża metrycznych centnarów; spirytusu hektolitrów a 100 prc.							
Pszenicy	2005·55	1593·07	599·70	2998·92	—	—	—	—
Siemię konopne .	100·07	401·79	201.51	300·35	—	—	—	—
Jęczmienia . . .	591·77	206·35	299·88	498·24	—	—	—	—
Owsa	307·88	—	—	307·88	—	—	—	—
Grochu	1·09	100.50	—	101·59	100·67	103·66	103·66	100·67
Bobu i fasoli . .	697·48	1299·23	500·00	1496·71	—	302·81	302·81	—
Rzepaku	245·07	603·82	34·63	814·26	—	—	—	—
Cukru	2285·65	—	367·70	1917·95	—	—	—	—
Nasienie lniane. .	101.27	103·92	101·08	104·11	—	—	—	—
Lnianka	22·32	—	—	22·32	—	—	—	—
Tymotka	17·09	—	—	17·09	—	—	—	—
Różnych . . .	777.70	1119·03	1076·08	820·65	100·95	—	—	100·95
Ogółem .	7152·94	5427·71	3180·58	9400·07	201·62	406·47	406·47	201·62
Ubezp. wartość zł.	110636	40552	28528	122660	1900	3700	3700	1900
Spirytusu . . .	1801·46	110·26	369·39	1542·33	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	30454	1764	5925	26293	—	—	—	—

II. Stan i obrót poświadczeń składowych i oddzielnie przeniesionych warrantów

Na produkta	Stan	Wydano względnie przeniesiono	Ściągnięto	Stan	Stan	Wydano względnie przeniesiono	Ściągnięto	Stan
	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego		dnia ostatniego	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego		dnia ostatniego
Zboże:								
Poświadczenia skład. sztuk	15	20	1	34	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	10108	14000	300	23808	—	—	—	—
Oddzieln. przen. warranty sztuk . . .	14	20	1	33	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł. .	9408	14000	300	23108	—	—	—	—
Kwota zaliczkowa .	5720	7070	160	12630	—	—	—	—
Spirytus:								
Poświadczenia skład. sztuk	9	—	—	9	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł. .	13703	—	—	13703	—	—	—	—
Oddzieln. przen. warranty sztuk . . .	9	—	—	9	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł. .	13703	—	—	13703	—	—	—	—
Kwota zaliczkowa .	8060	—	—	8060	—	—	—	—

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.